

Przebieg choroby „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnośnienie do domów dopłaca się kop. 5.  
 Numer pojedynczy w kancelaryjnej redakcji kop. 5.  
 Recakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.  
 Dziś: ss. Wilhelma Opata i Celestyna P.  
 Jutro: s. Epifaniasza B.  
 Czwartek: s. Dyonizego B.  
 Piątek: s. Marji Kleofy.

# KURJER WARSZAWSKI

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).  
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
 Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.  
 Sobota: s. Ezechieja Proroka.  
 Niedziela: s. Leona Papięza. Grobu Chryst.  
 Poniedziałek: ss. Juljusza P. i Konstancji.  
 Wtorek: s. Hermenegilda.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 26  
 Zachód „ „ „ 6 „ 40  
 Długość dnia godzin 13 minut 14  
 Przybyło „ „ „ 5 „ 29  
 Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Na uroczystość Pięciu Ran Zławiciela, której obchód tygodniowy rozpoczął się w niedzielę Przewodnia odpustem zupełnym w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, zgromadzili się tak licznie pobożni, że świątynia ta literalnie zapelniona była.  
 Wotywy uroczysta, której ze światłem w ręku asystowali członkowie bractwa Pięciorańskiego, odprawił z asystą JX. Chelmiński, rektor tegoż kościoła, w końcu której wspomnieni członkowie przyjmowali kolejno Komunię świętą.  
 Sumę zaś, poprzedzoną solenną procesją, w czasie której wszystkie miejscowe bractwa przyjmowały udział ze światłem w ręku, a panienki z bractwa świętej Agnieszki występowały biało przybrane, unosząc insygnia religijne swej Patronki, celebrował JX. Lebedziński.  
 Słowo zaś Boże głosili: w czasie Sumy JX. Zygmunt Chelmiński, a podczas Nieszporów JX. Bartłomiejewski.  
 Dnia wczorajszego odpust ten odbywał się w dalszym ciągu tymże samym porządkiem.  
 Słowo Boże głosili:  
 W czasie Sumy JX. Wierzbillo, kapelan szpitala św. Rocha, a podczas Nieszporów JX. Lepkowski, kapelan warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.  
 W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, Sumę w niedzielę Przewodnią jak i w dniu wczorajszym, w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Marii Panny, celebrował JX. Borzewski, kanonik archikatedralny, a słowo Boże głosili: onegdaj JX. Kucharski, kapłan miejscowy, wczoraj zaś JX. Jungowski, regens konsystorza.  
 W dniu wczorajszym też odbyła się w tejże świątyni w kaplicy archikonfrateracji literackiej, uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, przed ołtarzem Niepokalanie Poczętej Najświętszej Marii Panny, którą odprawił z asystą JX. Suchecki.  
 Uroczystość wczorajsza Zwiastowania Najświętszej Marii Panny obchodzona w całym świecie katolickim świętem pierwszorzędem, sprowadziła tłumy pobożnych do wszystkich świątyń Pańskich, tak na ranne jak i na popołudniowe nabożeństwa.  
 W kościele św. Marcina, gdzie rzezoną uroczystość obchodzoną odpustem zupełnym udzieloną została ze stopni wielkiego ołtarza, po skończonych „drugich Nieszporach i solennej procesji, benedykcja Papięska. Słowo zaś Boże w czasie Sumy głosił JX. Pochalski.  
 Uroczystość wczorajszą obchodzili odpustem zupełnym także i kościoły:  
 Sw. Aleksandra przy placu Trzech krzyży, św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, św. Trójcy na Solcu, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i św. Kazimierza na Nowem-Mieście.

ściwych władz policyjnych, a w Warszawie do warszawskiego ober-policmajstra dla doręczenia proszącym.

Prezes komitetu,  
 p. o. ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości,  
 rzeczywisty radca stanu Pęcherzewski.  
 1—2—

## WARSZAWSKI KOMITET POMOCNICZY WSZECHROSYJSKIEJ WYSTAWY PRZEMYSŁOWO-ARTYSTYCZNEJ 1881 r. w Moskwie.

Do pp. właścicieli ziemskich oraz właścicieli zakładów ogrodniczych

Według ułożonego przez Najwyższą ustanowioną komisję programu wszechrosyjskiej wystawy przemysłowo-artystycznej 1881 roku w Moskwie, w grupie III teje wystawy przedstawione być mają produkta gospodarstwa wiejskiego; w grupie VII—niektóre przetworzy fabryczne przemysłu wiejskiego; w grupie X — produkta sadownictwa, ogrodnictwa i leśnictwa; natomiast w grupie XI — inwentarz żywy, jako to: konie, bydło, owce, trzoda chlewna, psy i ptactwo domowe.

Ze względu, że Królestwo polskie jest krajem przeważnie rolniczym, oraz z uwagi na widoczne postępy w rozlicznych gałęziach tutejszego gospodarstwa i przemysłu wiejskiego, wiec'e pożądanem byłoby, ażeby przedmioty do powyższych grup odnoszące się przedstawione były na moskiewskiej wystawie 1881 r. w takim komplecie i doborze okazów, które dawałyby pojęcie o tem, co rzeczywiście kraj tutejszy w dziale rolnictwa i przemysłu wiejskiego produkuje.

Dlatego warszawski komitet pomocniczy ma honor upraszać pp. właścicieli ziemskich oraz właścicieli zakładów ogrodniczych o przyjęcie udziału w tejże wystawie, nadmienając, że komitet ze swojej strony gotów jest czynić pp. wystawcom możliwe ułatwienia, w granicach wydanych w tej mierze przepisów i instrukcyj.

Bliższe objaśnienia w interesie wystawy, oraz blankiety na deklaracje i faktury, można otrzymać w kancelarji komitetu, mieszczącej się przy ulicy Włodzimierskiej w domu nr 10.

— Urząd loterii. — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 134 loterii klasycznej, ciągnięcie 3 klasy teje loterii odbywać się będzie d. 28 i 29 marca (9 i 10 kwietnia) r. b., w sali losowań Banku polskiego, od godziny 10-tej rano; o czym urząd loterii, podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w teje loterie grających, aby z wymianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazielowi losu z klasy właściwej placoną będzie.  
 Naczelnik urzędu loterii T. Hertz.  
 Sekretarz J. Wolski.

## Disraeli-Beaconsfield.

Ostatnie wypadki polityczne w Anglii nazwać można pojedynkiem pomiędzy p. Gladstone a lordem Beaconsfield.

Jak wiadomo, lord doprowadził do rozwiązania izby niższej.

Walka wyboreza rozpoczęła się dnia 29 marca. Nezvisko Beaconsfielda wystąpiło znów na całej linii prasy europejskiej—zajęto się z dziennikarską troskliwością zwycięzcą, czy też upadającym.

Przypomniano sobie przeszłość premiera, połączonej królestw i począto się rozwódzić mnd nią szeroko, nie pytając jaka będzie przyszłość jego lordowskiej mości...

Disraeli urodził się w wyznaniu mojżeszowem, jak to zresztą wskazuje jego nazwisko.

Rodzina jego przybyła do Londynu z Hiszpanji przez Wenecję.

Chrzczony został mając lat jedenaście.

Ojciec jego, pisarz zresztą pewnej zażywiający sławy, zjmował się wiele handlem, również jak jego dziadek.

Zpoczątku Disraeli został dependentem u notariusza „attorney” w Londynie.

W tym jednak świecie, w którym „nie dochodzi się do niczego”, nie pozostał długo i przeszedł do rządu

działaczy, na tej scenie, na której „dochodzi się do wszystkiego”.

Jeden z jego przyjaciół od dzieciństwa opowiada, że w tym właśnie czasie spotkał go na ulicy, nad ranem, wracającego z balu.

Nosił on wtedy długie włosy, błyszczące i wijące się w pukle.

W wielkich jego oczach w oprawie *en amand*, kruczoczarnych, malowała się bezdena jak przepaść żądza.

Bladość jego była prawie trupią.

Wyraz jego twarzy określićby można po włosku: *faccia-smorta*...

Disraeli i jego przyjaciel przechodzili pieszo przez most westminsterski.

Zatrzymali się przysłądając się Londynowi, który wyglądał jak miasto umarłych.

Gęsta szara mgła pokrywała go zupełnie, z pod niej wydobywały się jak dwa sterzące z pod całunu ramiona dwie wieże opactwa Westminster.

Disraeli wskazał ręką w przestrzeni dawny pałac parlamentu później spalony i opactwo i rzekł: „tam będę kiedyś panem a ty mnie pochowaj!”

A było wówczas do pierwszego szczebla drabiny jeszcze bardzo daleko...

Disraeli rozpoczął wtedy swój romans „*Vivian Grey*”.

Nie była to autobiografia — wtedy on jeszcze „nie żył” — był to jakby romans jego sobowtóra.

Wiele pisano o „*Vivian Grey*” — powtarzać nie będziemy.

W romansie tym Disraeliego samego przedstawia młodzieniec, który pragnie dojść do byle czego — aby tylko bardzo wysoko...

We Francji ludzie tego rodzaju spodziewają się cel swój osiągnąć, depejąc po gruzach starego społeczeństwa.

Disraeli z początku miał podobny zamiar, niezadługo jednak przyłączył się do stronnictwa torysów, którego wówczas niewzruszonym ideałem było zachowanie dawnego społeczeństwa.

W owych czasach torysowie reprezentowali przeszłość i wsteczność, whigowie zaś przyszłość i postęp.

Chciano w tej zmianie frontu widzieć próbę siły młodego atlety, który podwajał trudności, aby tym sposobem podnieść własną energję.

Nam się inaczej zdaje.

What is he? — kto jest Disraeli? — jak pyta w jednej z swoich broszur.

Jest to artysta! jest wschodniej rasy, tak z pochodzenia jak z temperamentu.

Kocha stary absolutyzm feudalny.

To też był on wierny zawsze tylko głównej zasadzie stronnictwa — wiele jego przesądów potępił.

Czasami stawał się socjalistą, lecz zawsze miał oczy zwrócone na piękną marę przeszłości Anglii...

Z nią dostąpił władzy i w nią natchnął wszystkie swe liberalne idee.

Torysowie są dziś, tak jak whigowie, więcej rasą niż stronnictwem politycznym.

Gladstone sam niedawno powiedział: „...trudno by mi było ściśle oznaczyć różnice czysto polityczne, jakie istnieją pomiędzy whigami i torysami... a może niema ich wcale”.

Błędnie więc zarzucają mu zdradę religji politycznej.

Nie opuszczał on nigdy zasad — czasami tylko opuszczał ludzi, których poprzednio uwielbiał.

Przypomina on pod tym względem piękne złotorunne „*miss*”, które dziś pisząc na wonnym papierze list do ciebie, podpisują „*yours for ever*”, a które jutro flirtują z kim innym.

O'Connell — człowiek, którego Disraeli najbardziej kochał i którego najwięcej przesładował, powiedział o nim znieczcierpliwiony:

„Zadna nieczemność nie zadziwi mnie ze strony tego człowieka — wszakże jest to potomek w prostej linii tego gorszego lotra, który wisiał obok Chrystusa z lewej strony”.

Disraeli odpowiedział w liście do *Timesa*:  
 „P. O'Connell popełnił wszystkie zbrodnie... które nie wymagały odwagi!”  
 Wybrany nareszcie po długiej walce *member of Parliament*, przy pierwszym wystąpieniu wygwizdany wykrzyknął:

„Dziś mnie zmuszacie do milczenia, ja was niezadługo zmuszę do słuchania“.

Nowa godność nie wydarła mu pióra z ręki—piórem i słowem walczył jak ten statek, który, nie mogąc posługiwać się parą, płynie o sile żagli.

Ozem bliższym już celu, pióro jego staje się coraz ostrzejsze.

Jest pewnym przyszłości.

W tych dawnych czasach w jednym z jego romanów królowa nadaje bohaterowi tytuł lorda Beaconsfield... i to na dwadzieścia lat przed dniem, po którym królowa Wiktorja jemu samemu tenże sam tytuł nadała.

W walce stracił wszystko co posiadał — długi jego doszły do 625,000 franków.

Szczęście jednak mu służy.

Najpierw potrzeba było żeby umarł jego protektor Lewis.

Stało się według życzenia — wdowa po Lewisie wyszła za niego — restauracja zupełna.

Pani Lewis Disraeli zakupuje posiadłość Beaconsfield, dawną własność rodziny Burke.

Następnie jakby zrobiwszy wszystko co było potrzebne dla przyszłości Disraeliego — zamknęła oczy na zawsze.

Disraeli zostaje ministrem — ale na krótko...

Rozpoczyna się walka z Peletem — który toruje drogi Disraelemu, zmieniając dawne ścieżki swego stronnictwa.

Nareszcie Robert Peel umiera.

Disraeli wchodzi do ministerjum, ale staje w drugim rzędzie.

Na czele Lord Derby... niedbały o władzę.

Disraeli wielki i zręczny mówca zyskuje nakoniec zupełne uznanie torysów, którzy zapominają mu jego pochodzenie i jego romanse...

Wszystko byłoby dobrze, gdyby... nie było lorda Derby.

Lord Derby — podaje się do dymisji.

Oto romans Disraeliego, oto jego życie!

Gdzie się kończy romans, a gdzie zaczyna życie — trudno powiedzieć.

Dziś liczy on 75 lat, a naród angielski nazywa go familjarnie „Dizy“.

Jest on faworytem królowej, którą uczynił cesarową Indyi.

Dla niego Anglja jest wszędzie — chciałby żeby w całym świecie nie padł ani jeden strzał bez udziału Anglii.

Chce igrać narodami i mocarzami jak bohaterami swoich romanów — nigdy maż stanu nie był szczęśliwszym graczem!

A jednak rozwiązuje parlament podczas gdy naród angielski drzemie spokojnie.

Niedawno mówił on do księcia d'Harcourt: „czasami naród angielski, który śpi, budzi się od własnego chrapania“.

Obecnie uprzedza on... przebudzenie!

Co do zewnętrznej fizjonomji Disraeliego — czas wielki już w niej poczynił zniszczenia; odnaleźć już go dziś trudno w rysopisie bohaterów jego romanów.

Oczy przyćmione, powieki żółtkie, czoło wypukłe, resztki włosów zwijających się jeszcze w pukle, wargi dobrze opadła, nos prosty, ucho długie i mięsiste, podbródek w tył cofnięty... oto rysopis lorda Beaconsfielda.

Jak Antonelli pysznił się swojemi... lądami, tak Disraeli dumny jest z wąskich swych nóg prawdziwie arystokratycznych.

Znana jest powszechnie historia zagubionej w Berlinie podczas kongresu pary kamaszy Beaconsfielda, które odnaleziono zabrane przez omyłkę pomiędzy bucikami pięknej aktorki mieszkającej równocześnie w *Kaiserhofie*.

Zdanie Disraeliego o wolności jest prawdziwie ciekawe.

„Kocham wolność...“ powiedział niedawno... „we Francji jest ona bronią, a nas w Anglii narzędziem“!

Jeżeli w obecnej walce Disraeli upadnie, powróci on do swego majątku w Hughenden i ubrany w wieczny swój tużurek aksamitny weźmie się do rolietwa, które ma pretensję znać doskonale, a które jest może jedyną rzeczą, o której... nie ma pojęcia!

Obiecał napisać dla siebie mowę pogrzebową — jak Mozart sam sobie *Requiem* chce skomponować.

W każdym razie anglik ten jest wielkim męchem stanął w walce z wielką przyszłością.

Przedziwny i może jedyny okaz... Mając lat 25 napisał i publicznie ogłosił program swojej przyszłości jak *menu* obiadu... który mu podało taki, jakim go mieć pragnął!

## Pierwsze posiedzenie komitetu dla powodziand sandomierskich.

Donieśliśmy już o utworzeniu się komitetu, zajmującego się losem powodziand sandomierskich, pod patronatem jw. hrabiny Kotzebue, żony Głównego Naczelnika kraju.

Pierwsze posiedzenie tego licznego zgromadzenia, wybranego zpośród wyższych i wykształconych klas naszego społeczeństwa, odbyło się w sobotę, o godzinie 4-tej po południu, w zamku, pod prezydencją dostojnej małżonki jw. generał-gubernatora warszawskiego.

Pan Kazimierz Dobiecki, sekretarz komitetu, odczytał odezwę „Warszawskiego Komitetu wsparcia i pomocy dla dotkniętych powodziand“, która przyjęto jednomyślnie przez aklamację; odezwa ta brzmi jak następuje:

„Strasza klęska, jaka w roku zeszłym dotknęła licznych mieszkańców powiśla, obecnie na mniejszej przestrzeni, ale w nierównie większych rozmiarach, powtórzyła się w sandomierskiem.“

„Niszczący żywioł dosięgnął w r. b. wysokości większej jeszcze niż w latach 1813 i 1844, pamiętnych strasliwymi klęskami powodziand rządzoremi.“

„Oprócz licznych siedzib, 20 wiosek zostało zalanych i zniszczonych; kilkadziesiąt sztuk inwentarza utonęło, a zasiewy na przestrzeni 16,000 morgów są zupełnie zniszczone.“

Raporta urzędowe i korespondencje prywatne jednoznacznie donoszą, że położenie powodziand jest pełne grozy, niedza strasza, a rozpacz ogarnia tysiące nieszczęśliwych, którzy nie tylko utracili całe swoje mienie, ale zagrożeni są śmiercią głodową, jeżeli im pomoc udzieloną nie zostanie.

Wobec ogromu klęski, miejscowe środki ratunku okazują się niewystarczającymi, i dla tego z upoważnienia jw. warszawskiego generała-gubernatora utworzonym został w Warszawie komitet do niesienia pomocy tym nieszczęśliwym.

Mieszkańcy Warszawy i kraju całego licznymi czynami dowiedli i dowodzą, że prawdziwemu nieszczęściu współczuć umieją.

Świeży tego dowód złożyli w pomocy udzielonej zagrożonym głodem szlachkom, komitet przeto będąc przekonany, że losy nieszczęśliwych sandomierzan jeszcze większe współczucie w nich obudzić potrafią, w imię miłosierdzia i uczuć obywatelskich zwraca się z prośbą do mieszkańców Warszawy i kraju o ratunek dla nieszczęśliwych powodziand w sandomierskiem.

Dary pieniężne składać można w biurze kasjera komitetu p. Aleksandra Goldstana; (Rymarska nr 6), oraz we wszystkich redakcjach pism warszawskich; dary zaś w naturze przyjmować będzie starsza siostra miłosierdzia, zarządzająca szpitalem dla dzieci przy ulicy Aleksandra.

Komitet obywatelski miejscowy już istniejący i inne, które warszawski komitet w miarę potrzeby na miejscu klęski ustanowi, zajmuje się bezzwłocznym rozdaniem ofiar.

Przytem komitet uprasza o najprędze na trywanie dla możliwości odesłania dotychczas zebranych na ten cel fundusów gdziekolwiek one się znajdują, do wyżej wymienionego kasjera komitetu, nadmienając, że ukwestowane w kościele św. Krzyża w wielki piątek i sobotę, przez jw. panię hrabinę Hortensję Małachowską i Paulinę z hr. Krasieńskich Górską rs. 1,560 kop. 30, już na miejsce klęski na ręce p. Wacława Zamoyskiego, właściciela dóbr Błonie, w pow. sandomierskiem, przesłane zostały.

Odezwę podpisał: prezydująca w komitecie: hrabina Kotzebue, wice-prezydująca Aleksandra hrabina Potocka i sekretarz komitetu Kazimierz Dobiecki.

Następnie zorganizowano dwie komisje specjalne. Jedną z nich zajmować się będzie kontrola, zarząd fundusów, korespondencją z podkomitetami sandomierskiem i w skład jej weszły następujące osoby: Aleksandra hrabina Potocka jako przewodnicząca, oraz jako członkowie pp. gubernator warszawski Aaron Medem, Kazimierz Dobiecki, Bernard Hantke, Bersohn i jako kasjer główny Goldstana.

Zadaniem drugiej komisji będzie obmyślenie projektów zabaw, przedstawień amatorskich i koncertów mających na celu zebranie pieniędzy.

Przewodnictwem w niej objęła hrabina Januszowa Roztworowska, a na członków wybrano pp. Kazimierza Dobieckiego i Ludwika Grosmana, znanego kompozytora muzycznego.

Dalej baron Medem odczytał list księdza Sotkiewicza, administratora archidiecezji warszawskiej, który nie mógł przybyć na zebranie z powodu słabości zdrowia; w liście tym dostojny prałat oświadcza wszelką gotowość jaknajgorętszego popierania działań i czynności komitetu.

Następnie kierownicy pism codziennych: Wacław Szymanowski redaktor *Kurjera Warszawskiego*, Jó-

zef Kenig redaktor *Gazety Warszawskiej*, Edward Leo redaktor *Gazety Polskiej*, Feliks Fryze redaktor *Kurjera Porannego*, i Zygmunt Sarnecki redaktor *Echa* oświadczyli, że zebrane dawniej przed utworzeniem się komitetu pieniądze w części odesłali już na miejsce przeznaczenia, a od dziś wpływy otrzymane z ofiarności publicznej i na powodziand przeznaczono, składając będą na ręce kasjera komitetu.

Nadto, p. Wacław Szymanowski oświadczył w imieniu redakcji pisma zbiorowego *Ziarno*, które wkrótce wyjdzie na widok publiczny, że *dwie trzecie* czystego dochodu z wydawnictwa, kierownicy tegoż pisma ofiarują na powodziand sandomierskich.

W końcu posiedzenia generał-major orszak Jęgo C. Mości Orzowski złożył jako ofiarę ze swej strony 500 rs.

Poczem posiedzenie komitetu zamknięte zostało. Pozostawiło ono w umysłach zgromadzonych osób silne przekonanie, że nieszczęśliwa okolica i losy jej mieszkańców dotkniętych klęską strasznego wylewu, niezawodnie odniosą prawdziwą korzyść z działalności, która już na początek zapowiedziała się świetnie i rokuje na przyszłość piękne i wspaniałe plony miłosierdzia.

## Dziwiąte ogólne zebranie warszawskiego Towarz. ubezpieczeń.

—F— Trzydziestu dwóch akcjonariuszów, posiadających razem 59 głosów i reprezentujących 2,730 akcji, zgromadziło się w sobotę na doroczne ogólne zebranie warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, celem występowania sprawozdania dyrekcji za rok 1879, dokonania wyborów do zarządu Towarzystwa i zatwierdzenia projektu etatu na rok bieżący.

Biorąc na uwagę, że Towarzystwo ma w obiegu 8,000 sztuk akcji, a na zebraniu było ich reprezentowanych tylko niespełna 3,000 sztuk, musimy dojść do przekonania, że akcjonariusze albo odnoszą się nader obojętnie do instytucji, której powierzyli swoje fundusze, alboważ, co zdaje się prawdopodobniejszem, dają tem dowód zupełnego zaufania i wiary w kierowników instytucji, którzy istotnie dawali i dają dowód niemałej troskliwości o dobro akcjonariuszów.

Ostatecznym wyrazem owej troskliwości są wysokie dywidendy jakie pobierają corocznie akcjonariusze, którzy w tym roku z kapitałów wakacyjnych Towarzystwa nieszczęśliwych otrzymają dywidendę w stosunku 10 od sta.

Posiedzenie sobotnie zagnął przemową prezes Towarzystwa Tomasz hr. Zamoyski.

Hr. Z. streścił tu wszystkie ważniejsze punkta sprawozdania dyrekcji, ogłoszonego poprzednio drukiem i rozdane go wszystkim uczestniczącym w zebraniu.

Dowiadujemy się tedy z przemowy tej, iż składki wraz z opłatą skarbową w ciągu roku 1879 pobrane dochodzą do sumy 1,673,369 rubli 48 kopiejek, z której, potraciwszy przypadającą skarbowi opłatę 98,711 rubli 47 kopiejek, pozostaje wpływu na rzecz Towarzystwa rs. 1,574,658 czyli o 197,421 rubli więcej niż wynosiły składki za rok poprzedni.

Przybytek ten jednak tylko w mniejszej części zaliczyć wypada na poczet sprawozdawczego roku, gdyż w nim około stu tysięcy rubli wniesione zostały na poczet czterech lat następujących, jako składka od ubezpieczeń zawartych i opłaconych z góry przed terminem wprowadzenia nowego podatku od asekuracji.

Pomijając jednak i tę okoliczność, Towarzystwo bardzo w każdym razie poszczycić się za rok miniony bardzo świetnymi rezultatami ze swoich operacji.

Zaznaczyć bowiem trzeba, że gdy w latach poprzednich czysty zysk Towarzystwa opierał się głównie na procentach od fundusów własnych i na zyskach z papierów publicznych, w roku 1879 w czystym dochodzie rs. 128,857, wykazany w sprawozdaniu i bilansie, mieści się suma rs. 54,612, wyrażająca własną korzyść osiągniętą z czynności ubezpieczenia, korzyść którą Towarzystwo zawdzięcza mniejszej liczbie i natężeniu pożarów i niezmierniej oględności w przyjmowaniu asekuracji.

Oświadczył dalej w mowie swojej hr. Zamoyski, że skutkiem pomyslniejszych w tym roku wyników w dziale ubezpieczeń rolnych, Towarzystwo znalazło się w możności zwrócenia ubezpieczonym współziemia- nom części wniesionych przez nich składek; zwrot ten w gotowiznie uskutecznić się mający wyniesie około trzydziestu tysięcy rubli.

Objaśniając dalej wydatek 16,995 rubli, użytych na podwyższenie plac i gratyfikacje urzędnikom Towarzystwa udzielone, prezes zwrócił zarazem uwagę na pomyslny rozwój kasy przezorności i pomocy dla urzędników Towarzystwa założonej, która pomimo niedawno, bo trzyletniego zaledwie swego istnienia posiada już około 40,000 rubli własnego kapitału, w którym około 19,000 pochodzi z zasiłków przez Towarzystwo kasie udzielonych.

W końcu z tejże przemowy hr. Zamoyskiego dowiadujemy się, iż tak pożądana i potrzebna dla kraju instytucja ubezpieczenia rolników od gradobicia, na wzajemności oparta, prawdopodobnie będzie nareszcie mogła przyjść do skutku, lubo nie w projektowanym pierwotnie zakresie — działalność jego bowiem ograniczona zostanie wyłącznie do Królestwa polskiego; opóźni zaś jeszcze wprowadzenie instytucji w życie potrzeba zastrzeżona zmiany wielu paragrafów ustawy.

Po odczytaniu następnie sprawozdania dyrekcji, do ważniejszych szczegółów którego w mowie prezesa wyliczonych dodać tylko możemy, iż z tegorocznego dochodu proponuje wcielić 15,000 rubli do kapitału zasobowego, 100,000 rubli rozdzielić pomiędzy akcjonariuszów tytułem dywidendy, — 4,755 rs. 60 k. zapisać na rachunek kasy przeznoczonej i pomocy — a pozostałe 7,179 rs 27 1/2 kop. przenieść na rok 1880 — co wszystko przez ogólne zebranie zatwierdzonem zostało — dopełniono wyborów: do składu dyrekcji pp. Franciszka Węgłęńskiego i Konstantego Górskiego — do delegacji zas rewizyjnej pp.: Aleksandra Flatau, Ludwika Starkmanna, Władysława Wołowskiego, Wojciecha Bronikowskiego i Aleksandra Goldstada.

W końcu ogólne zebranie zatwierdziło projekt etatu wydatków na administrację Towarzystwa w roku 1880.

## TEATR.

—B— Przedstawienie „Fausta“ we wczorajszym komplecie było z wielu względów zajmującym; oprócz pary kochanków, których losy powierzono w dobre ręce — bo Małgorzatą była Salla, a Faustem Masini, interesował wszystkich Mefisto, w osobie p. Bouhy, a nawet Siebel, któremu wdzięków swoich użyczyła panna Hermanówna.

Bohaterowie nie odrazu pozyskali dla siebie publiczność; Masini pierwszą scenę i pierwszy duet z Mefistem odśpiewał bez życia — nawet spotkanie z Małgorzatą urządzone dość niezręcznie, bo kochankowie śpiewali do publiczności zamiast do siebie, przeminęło bez wrażenia.

Dopiero ogień kwartetu i duetu w drugim akcie roztopił pierwsze lody.

Pod wpływem namiętnego liryzmu sceny ogrodowej słuchacze zapomnieli o dziwnym chłodziu z jakim Salla traktowała balladę, i o C fasetowem, które się nie udało Masiniemu w *cavatine* zresztą ślicznie odśpiewanej; uczucie. poezja dokazały zwykłego cudu, wprowadzając w krainę złudzeń najprzód samych artystów a za niemi całą publiczność — akt zakończył się gromiącym oklaskiem, który dotąd przychodził trochę oporem.

Od tej chwili zajęcie wzrastało już ciągle, a spotęgowała je do kulminacyjnego punktu scena w kościele, traktowana przez Sallę z niepospolitą siłą dramatyczną, scena pojedynku i śmierć Walentyna ilustrowana wyrazistą i pełną plastyki grą artystki.

W akcie trzecim zdobył sobie zupełne uznanie publiczności p. Bouhy elegancją i smakiem w traktowaniu Mefista.

Artysta nie imponuje masą wokalnego brzmienia, ani nawet sympatycznym głosem dźwiękiem (bas-baryton p. Bouhy drga ciąglem tremolo, które nie jest ozdobą żadnego głosu), ale przekonywa wyborem frazowaniem, dykcją subtelną i wykonaną, której pochodzenie od pierwszych kilku taktów poznać można.

Jestto Mefisto francuski, bardziej dystygnowany niż demoniczny, salonowa edycja goetowskiego cynika — szatan zresztą na polu z komedji, na polu z melodramatu, słowem taki, jaki żyje w partji Gounoda.

Temu przymiotami dykcji, wspartej grą bardzo dobra, p. Bouhy okupił brak siły w piosnce pierwszego aktu; dzięki inteligencji we frazowaniu i w rozdzieleniu akcentów w serenadzie aktu trzeciego, wyszła na jaw cała piekielna ironja, którą kompozytor tełnął w ten śpiew peren demonicznej charakterystyki.

We wszystkim jednak trzeba zachować miarę. Panna Hermanówna chce także frazować jasno, wyraźnie, dobitnie; akcentuje więc każdą sylabę, naciska na każdej nucie, wykończyła i zaokrągliła frazę, nie zwracając uwagi na tempa, na rytmy, i w rezultacie robi wrażenie afektacji, przesady, maniery.

W całej partji Siebla nie usłyszeliśmy wczoraj ani jednego frazesu szczerego, zaśpiewanego z prostotą, bez pretensji — a szkoda ładnego głosu, którego sympatyczne brzmienie ginie wśród ciągłych akcentów, nacisków i wadliwej deklamacji.

Zwracaliśmy już na to uwagę panny Hermanówny po jej pierwszym występie w „Cyruliku Sewilskim“ — i z przykrością dziś te same spostrzeżenia powtarzać jesteśmy zmuszeni.

— Onegdaj, o godzinie szóstej po południu, w salach ratuszowych wydany został przez obywateli miasta i kraju obiad uroczysty dla uczczenia 60-letniego jubileuszu służby generał-gubernatora warszawskiego hr. Kotzebue, przy udziale przedstawicieli wyższych władz wojskowych i cywilnych.

Przy 10 bogato zastawionych stołach zasiadło 300 przedstawicieli obywatelstwa.

Sala była świetnie dekorowana. Chorągwie cechów rzemieślniczych, kwiaty egzotyczne, tace z monogramami jubilata i cyfra lat jego służby zdobiły ściany i kolumny.

Orkiestra p. Lewandowskiego powitała wchodzącego jubilata polonezem „obywatelskim“.

Po rozpoczęciu uczy hr. Kotzebue wniósł pierwszy toast na cześć Najjaśniejszego Pana.

Po wzniesieniu toastu za pomysłość Najjaśniejszego Pana przez JW. Hrabiego, przewodniczący w komitecie gospodarzy obiadowych, hr. Zamoyski Tomasz, przemówił po francuzku następującemi słowy, których przekład poniżej podajemy.

„Messieurs!

Cette réunion nombreuse à l'Hôtel de ville de Varsovie atteste hautement une solennité exceptionnelle.

En effet, Messieurs, 60 années d'une carrière illustrée sur les champs de bataille et dans l'administration, sont un titre et un privilège rare que le sort n'accorde qu'à peu d'élus.

Quand la volonté et la confiance de S. M. L'Empereur et notre Roi appellèrent Votre Excellence au poste de Son représentant dans le Royaume de Pologne, une partie notable de ces 60 années s'était déjà écoulée parmi nous.

Vous apportiez donc, dans l'exercice de vos hautes fonctions, une connaissance éclairée du passé, du caractère et des besoins de ce pays — et c'est en partie pour quoi, j'ose le dire, Excellence, les agitations qui ont projeté une lueur sinistre sur ces dernières années, n'ont pas trouvé chez nous de terrain pour leur développement.

Grâce à cette connaissance du pays, Vous pouviez compter sur les principes religieux et conservateurs de ses habitans, sur les fruits de leur amère expérience et enfin sur leurs sentiments de justice, d'ordre et de paix, si souvent méconnus.

Soucieux des intérêts du pays, Vous leur accordiez, Excellence, dans la mesure des pouvoirs qui Vous étaient dévolus, l'appui de Vos bienveillantes intentions.

Je tiens à constater encore, que les soins généreux et la sollicitude, dont Votre Excellence entoure constamment la bienfaisance publique, contribuent beaucoup au soulagement de la misère.

Convaincu d'avoir exprimé les sentiments que cette solennité commémorative a éveillés, je vous convie, Messieurs, à porter ce toast à la santé de notre illustre convive le Comte de Kotzebue.

Mowa ta brzmi w przekładzie jak następuje:

„Panowie!

„Liczne to zebranie w gmachu municypalności miasta Warszawy znaczącym jest dowodem wyjątkowej uroczystości.

„W rzeczy samej, panowie, 60 lat zawodu uświetnionego na polach bitwy i w administracji, rzadki stanowią tytuł i przywilej, jakimi los mała tylko liczbę wybranych darzy.

„Gdy wola i zafanie Najjaśniejszego Cesarza i Króla naszego wezwała JW. Hrabiego na stanowisko Swego przedstawiciela w Królestwie Polskiem, znaczna część tych lat 60 upłynęła już była pomiędzy nami.

„JW. Pan wniósł przeto, przystępując do pełnienia wysokich tych obowiązków, światłą znajomość przeszłości, charakteru i potrzeb tego kraju, i to w części tej okoliczności przypisać należy, co niniejszem smiem wyrazić JW. Panu, że knowania tak pełne grozy lat ostatnich nie zdołały u nas znaleźć gruntu do rozwinięcia się.

„Dzięki tej znajomości kraju, JW. Hrabia mógłś liczyć na zasady religijne i zachowawcze jego mieszkańców, na owoce gorzkiego ich doświadczenia i wreszcie na ich uczucia sprawiedliwości, porządku i spokoju, tak często zapoznawane.

„Dbały o dobro kraju, JW. Hrabia udzieliłś mi życzliwe swe poparcie w granicach nadanej Ci władzy.

„Pragnę stwierdzić i to jeszcze, że szlachetne starania i opieka, jekimi JW. Hrabio zawsze otaczałś dobroczynność publiczną, silnie przyczyniły się do ulżenia nędzy.

„W przekonaniu, że wyraziłś uczucia, jakie pamiętkowa ta uroczystość wzbudziła, wzywam Panów, abyście spełnili toast na cześć dostojnego naszego gościa, Hrabiego Kotzebue.“

JW. Hrabia odpowiedział również po francuzku co następuje:

„Messieurs!

Je suis profondément touché de l'honneur que vous m'avez fait en vous réunissant ici, ainsi que des paro-

les chaudes et flatteuses que Mr. le Comte Zamoyski vient de m'adresser en votre nom.

Si pendant les 6 années de mon administration de ce pays je suis parvenu à vous prouver, Messieurs, qu'en remplissant rigoureusement mon devoir j'ai été constamment guidé par le principe de protéger les intérêts, tant publics qu'individuels, dans les limites de mon devoir et de mon pouvoir — si, je le repète, je suis parvenu à vous prouver cela, Messieurs, c'est tout ce que je pouvais désirer et je m'estime heureux d'en reconnaître le témoignage dans cette manifestation sympathique d'aujourd'hui, destinée à fêter le 60 anniversaire de mon service.

Reconnaissant avec fierté l'empressement de toutes les classes de participer à ce témoignage aussi flatteur pour moi, je vous en remercie, Messieurs, de tout mon coeur et du fond de mon âme.

Je lève la coupe à la prospérité du pays et à la santé de tous les respectables assistants!

„Panowie!

„Głęboko wzruszony jestem zaszczytem, jaki mi wyświadczyliście zgromadzając się w tem miejscu, oraz słowami, jakie hr. Zamoyski wypowiedział w waszem imieniu.

„Jeżeli w ciągu sześciu lat zarządu mego w tym kraju zdołałem przekonać was, panowie, że wypełniając ściśle obowiązek mój, zawsze kierowałem się zasadą opiekowania się sprawami tak publicznemi jak i pojedynczych osób, w granicach obowiązku i możności mojej — jeżeli, powtarzam, potrafiłem dowieść tego Panom, to wszystko czegom życzy, i uznaję się szczęśliwym, widząc dowód tego w dzisiejszym tak sympatycznym objawie, mającym za przedmiot uczczenie 60-letniej rocznicy służby mojej.

„Uznając z dumą gotowość wszystkich stanów do brania udziału w tym tak pochlebnym dla mnie objawie, dziękuję Wam zań Panowie z całego serca iz głębi duszy.

„Spełniam ten puhar za pomysłość kraju i za zdrowie wszystkich znacznych osób tu obecnych.“

Następnie wniesiono toast na cześć dostojnej małżonki jw. hrabiego.

Obiad trwał do godziny 9 1/2.

Gmach ratusza i skwer przez cały ten czas był świetnie iluminowany.

Spalono ognie bengalskie, które w połączeniu ze światłem elektrycznem wspaniały dawały widok.

## WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

== Wyżej podaliśmy przebieg posiedzenia komitetu zajmującego się losem nieszczęśliwych powodzian sandomierskich. Tu nadmieniamy, iż redakcja nasza przesłała już na ten cel gdzie należy rs. 2.214. Dalsze ofiary przyjmujemy z wdzięcznością.

== W gazetach petersburskich znów się zaczynają ukazywać wieści o zamierzonej reformie organów statystycznych przy zarządach gubernjalnych.

== Normy wynagrodzenia za przechowywanie i taksowanie zajetego majątku, ustanowione dla okręgu sądowego warszawskiego w r. 1877 na lat trzy, zostają utrzymane jeszcze na czas od r. 1880 do 1883.

== Zarząd telegrafów oznajmia, że na stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej Strzemierzyce przyjmowane będą depesze korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej.

== W ministerjum oświecenia, jak donosi Warsz. Dniw., roztrząsany jest obecnie projekt warszawskiego Towarzystwa przyrodników.

== Pomimo słusznego nakazu policji zamykania szynków o oznaczonych godzinach, a mianowicie o godzinie 10 wieczorem, wielu utrzymujących takowe pozwala sobie do późniejszej godziny częstować amatorów wódką; w sobotnim rozkazie p. ober-policmajstra znajdujemy aż 20 kar pieniężnych, naznaczonych na przestępujących wspomniany przepis.

== Ulica Dzika w najwęższym swym punkcie ma być rozszerzona. Pod rozszerzenie to zajeta zostaje część nieruchomości nr. 2307 B. Dla oceny wartości tego kawałka ziemi wydelegowana została komisja z ramienia zarządu więziennego.

== W dniu 15-ym b. m. otwartą będzie w domu pod nr. 51 przy ulicy Leszno lecznica dla chorych zwierząt wraz z ambulatorjum; właściwa władza zatwierdziła już projekt mających się pobierać opłat.

== Sala licytacyjna uzyskała w ostatnich czasach pozwolenie władzy do udzielania pożyczek na poruczone do sprzedaży lub wystawione na licytację przedmioty.

== Uczestnicy kasy zaliczkowo-wkładowej, istniejącej przy Banku Polskim, otrzymali dywidendy za rok ubiegły 10%.

== Po ostatecznym zamknięciu rachunków za miniony rok na drodze terespolskiej pozostała zwyżka doходу w kwocie rs. 5,000, otóż doniesiono nam, iż suma ta będzie rozdzieloną jako zapomaga pomiędzy urzędników pobierających nie więcej jak 600 rs. rocznie, a urzędujących w dyrekcji i wogóle na stacji Praga. Podział tej nikłej kwoty dokonany zostanie w ten sposób, iż nikt nie może otrzymać więcej jak rs. 50, a w ogóle przy pensjach niższych od 500 rs. po dziesięć procent. Wszystkie inne u nas w kraju zarządy kolejowe okazały się bez porównania hojniejszemi.

== Z powodu zamieci śnieżnych na drodze tambo-wo-rostowskiej ruch towarowy na tej przestrzeni został wstrzymanym, o czem zarząd tejże drogi zawiadomił pozostające z drogą tą w bezpośredniej komunikacji koleje; po oczyszczeniu drogi i przyprowadzeniu jej do należytego stanu, zarząd zawiadomi telegraficznie.

== Przybywającego do Warszawy znakomitego artystę-malarza Juljusza Kossaka zamierzono uczcić składkowym obiadem.

== W dniu onegdajszym przybyła do Warszawy wdowa po s. p. Henryku Wieniawskim; ciało nieboszczyka pod opieką syna przywieziono wczoraj wieczorem.

== Z teatru i muzyki.

\* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr wielki:

Wtorek: „Lunaticzka“; (abonament A, nr 5); środa: „Faust“ (abonament B, nr 4); czwartek: „Lunaticzka“ (abonament B, nr 5); piątek: „Pro honore domus“; sobota: „Don Juan“ (abonament A, nr 6); niedziela: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje.“

Teatr rozmaitości:

Repertuar obecnego tygodnia z powodu bolesnego ciosu, który dotknął p. Tatarkiewicza, ulega zmianie.

We środę przeto dany będzie „Kwiat z Tlemcenu“, „Stara romantyczna“, „Przysięga Horacego“; we czwartek: „Było to pod Wagram“, „Dom do sprzedania“, „Niewiniatko“, „Kłopot dziadunia“; w piątek: „Pro honore domus“; w sobotę: „Niewiniatko“, „Pieszczoszek“; w niedzielę: „Doktor Robin“, „Pan Geldhab“.

\* W dramacie p. Wincentego Rapackiego „Pro honore domus“, w miejsce p. Tatarkiewicza, rolę Popławskiego grać będzie zastępca p. Kotarbiński.

\* W „Don Juanie“ Mozarta, zapowiedzianym na sobotę, wystąpią panie: Alma Frehstrom, Saggini (po raz pierwszy) panna K. Morzkowska (w partji Elwiry), tudzież pp. Brouhy i Frappoli.

\* „Indje“ — taki jest tytuł nowego pięcioaktowego baletu p. Józefa Mendoza, baletmistrza teatrów warszawskich, ułożonego specjalnie dla sceny naszej.

Próby rozpoczęto z dniem dzisiejszym.

\* Włosi występują z drugim koncertem w przyszłą niedzielę.

Ciekawimy czy ceny oznaczy p. Lago również... włoskie, jak i na pierwszy koncert swoich podkomendnych.

== Pochowanie zwłok Wieniawskiego.

Donosiliśmy już, że nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Henryka Wieniawskiego odbędzie się w dniu jutrzejszym (we środę) w kościele św. Krzyża.

Ażeby uczcić godnie pamięć tyle znakomitego artysty, utworzył się tu podobno komitet, mający się zająć urządzeniem całej uroczystości pogrzebowej.

W skład członków tego komitetu wchodzi pp. Folland dyr. teatr. warsz., Goebelt inspektor ork. teatru wielkiego, Grossman, Lewandowski dyr. ork. teatru rozm., Matuszyński reż. op., Müncheimer dyr. ork. t. w., Zarzycki dyr. inst. muz., Żeleński dyr. tow. muzycznego.

W dniu oznaczonym na nabożeństwo o 11-tej zrana pod dyrekcją p. Müncheimera wykonaną zostanie msza żałobna Moniuszki, przez solistów, chór i orkiestrę teatralną, z przyłączeniem się chóru Tow. muz. i męskiego amatorskiego.

W czasie mszy panna Wójcikowska odśpiewa „Psalm“ Zarzyckiego, pani Lewicka „Hymn“ Müncheimera, p. Barcewicz zaś odegra na skrzypcach przy towarzyszeniu organów utwor nieboszczyka p. t. „Legenda“.

P. Bouhy, baryton wielkiej opery paryskiej, ma podobno odśpiewać „Ave Maria“ Cherubiniego.

Następnie chór żeński instytutu muzycznego odśpiewa „Requiem aeternam“ utworu Zarzyckiego, a chór męski Towarzystwa muzycznego „Salve Regina“ p. Żeleńskiego pod kierunkiem kompozytorów.

W czasie pogrzebu, przy wyprowadzeniu zwłok, wykonane zostanie przed kościołem przez całe siły teatralne „Ave Maria“ p. Troszla, pod przewodnictwem kompozytora, następnie w pochodzie od placu Teatralnego orkiestra obu teatrów rządowych pod dyrekcją Lewandowskiego wykonywać będzie na instrumen-

tach dętych na przemiany 2 marsze żałobne, jeden Nideckiego, drugi Müncheimera na motywa „Halki“.

Nad grobem artyści teatrów pod dyrekcją Müncheimera odśpiewają „Salve Regina“ Nideckiego i zakończy „marsz żałobny“ Grossmana pod dyrekcją kompozytora.

== Odczyty hr. Tarnowskiego.

Zapowiedziane na rzecz powodzian sandomierskich odczyty hr. Tarnowskiego przychodzą rzeczywiście do skutku.

Profesor krakowski mówić będzie dwukrotnie o dwóch poematach Słowackiego: „Ojciec zadumionych“ i „W Szwajcarii“.

Pierwszy odczyt w piątek o godzinie 5-ej po południu.

Bilety na miejsca numerowane są do nabycia od czwartku zrana, w księgarni Gebethnera i Wolffa.

Bilety na miejsca stojące nabyć będzie można przy wejściu na odczyt.

== „Encyklopedia wychowawczo-pedagogiczna“.

W tych dniach rozpoczęte zostanie olbrzymie a wielkiej doniosłości wydawnictwo.

Jan Tadeusz Lubomirski, Stanisław Przysiański, J. K. Plebański i Edmund Stawiski przystąpią do druku kilkusetarkuszowego dzieła p. t. „Encyklopedia wychowawczo-pedagogiczna“.

Szlachetni propagatorowie znani są dobrze społeczeństwu naszej z pomnikowej pracy „Encyklopedia rolnictwa“.

Prospekt nowej „Encyklopedji“ ukaże się wkrótce, zeszyt pierwszy w maju r. b.

Szcześć Boże uczciwym tyle a pięknym zaiste usiłowaniam!

== Sprawa o własność literacką.

W tych dniach sąd handlowy warszawski wydał wyrok w sprawie p. Fr. Barańskiego z dyrektorem teatru prowincjonalnego p. J. Puchniewskim.

W sprawie okazało się, iż pan P. przedstawiał w Kaliszu i Warszawie dramat W. Hugo: „Lukrecja Borgia“, w przekładzie pana B., lecz bez jego zezwolenia.

Wyrok sądu skazał p. Puchniewskiego na zapłatę 85 rubli honorarjum i kosztów procesu.

== „Koncertowy“ malarz.

Signor Carlo, znany dobrze w Niemczech i Austrii malarz „koncertowy“, przybyć ma za dni kilka do Warszawy.

Impressario tego osobliwego rodzaju „artysty“ bawi już tutaj i stara się o uzyskanie sali.

Zapewnia on i twierdzenie to swoje popiera przekonującymi dowodami, iż gorący włoch rzuca kartony kredowe w kilku minutach, obrazy olejne zaś w ciągu 30—40 minut.

== Pospiech... XIX wieku!

Signorowi towarzyszą pani Blank (skrzypek) i tenor italski Conradi.

== Sprawa dra Kurejusza.

Stan zdrowia dra Kurejusza jest bardzo niebezpieczny.

Jedna połowa ciała została tknięta paralizem. Pomimo to dr K. zachowuje przytomność i poznaje obecnych; mówić tylko nie może.

== Sposobu wydobywania kuli z mózgu niema.

Sledztwo w zagadkowej tej sprawie prowadzi znany z wysokiego w swym zawodzie uzdolnienia sędzia śledczy p. Sztukowski.

Podawać bliższe szczegóły o przebiegu śledztwa — uważamy za przedczesne.

== Straszny dramat.

W kieleckim sądzie okręgowym miała być w tych dniach roztrząsaną wielce zagadkowa sprawa o męzobójstwo.

Oskarżoną była Marja S., kobieta ze sfery inteligentnej, i odznaczająca się niepospolitą pięknoscia.

Tymczasem, przed przejściem jeszcze przed kratki sądowe; rzecz zakończyła się nadspodziewanie — dramatem.

Oto wnięszany w tajemniczą sprawę młody człowiek, na którego wskazywano jako na współnika czynu występku, przybył w tych dniach do Miechowa, gdzie się znajdowała pod ścisłym dozorem policji Marja S. — i w jej mieszkaniu dwoma wystrzałami rewolweru zabił ją i siebie...

Fakt ten wywołał straszne na mieszkańców okolicznych wrażenie.

== Mówiono przy hrabinie \*\*\* o młodej paninie w świat występującej.

— Ogromnie na powodzenie — odezwał się ktoś — bo też jest piękna, że aż miło patrzeć; podoba się wszystkim.

— Mylicie się — odpowiedziała hrabina\*\*\* — nie dla tego ona się podoba, że jest piękna, ale tylko wydaje się piękną tym, którym się podoba...

== Zręczny adwokat.

Pewnie miał sprawę o dość wątpliwą należność. Udał się więc do adwokata i obiecał mu połowę tej sumy w razie jej odzyskania.

Po pewnym czasie przybywa do adwokata. — No i jakże stoi sprawa? — Tak sobie; moją połowę już wyegzekwowałem, pańskiej w żaden sposób nie mogę...

== Wypadki.

\* Antonina S., wyrobница, lat 41 licząca, zmarła nagle w niedzielę w mieszkaniu swem na ulicy Wielkiej pod nr 21.

\* Wypadek naglej śmierci wydarzył się na ulicy Nowolipki nr 72.

Zmarła tam nagle Sabina S., wyrobница, lat 45 licząca.

W obu wypadkach przyczyna śmierci niewiadoma.

\* W alei Ujazdowskiej, w domu pod nr 5, uczniowie ogrodnicy, Ignacy K., lat 20 i Stanisław M., lat 19 liczący, zapaliwszy w piecu, znajdującym się w orangerji, takowy zbyt prędko zamknęli i położyli się spać.

Kiano w niedzielę ogrodnik B., wszedłszy do orangerji, znalazł ich obudwu bez życia.

Wszelkie starania dla przywrócenia ich do życia okazały się bezskuteczne.

\* Podrzucenia.

Na skwerze, przy ulicy Nalewki, znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej, około tygodnia liczące.

W ogrodzie miejscowości nr 23, przy ulicy Siennej, znaleziono pod płotem martwe ciało dziecka płci męskiej.

W bramie domu nr 60, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, znaleziono dziecię płci żeńskiej, około tygodnia mieć mogące.

\* Czeladnik ślusarski, Wincenty P., lat 18 liczący, zamieszkały w domu nr 24, przy ulicy Hożej, bojąc się kary, jaka go spotkać miała, postanowił odebrać sobie życie, i w tym celu napił się kwasu siarczanego.

Na szczęście spostrzeżono go dosyć weześnie, a udzielona natychmiast pomoc lekarska zdołała ocalić jego życie.

\* Na Nowogrodzkiej, pod nr 18, pies podwórzowy pokasał posłańca Jana D.

\* Wczoraj odwożono do szpitala św. Rocha Katarzynę Cz., lat 60 liczącą, która nagle zachorowała.

Nieszczęśliwa w drodze do szpitala zmarła.

\* Wczoraj, około 10 wieczorem, powożący omnibusem nr 74, Józef B., przeganiając inny omnibus na ulicy Elektoalnej, najechał dorożkę nr 634.

Dyszel u dorożki złamany — oba konie poranione.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

— Dalsze obliczenie kwesty wielkotygodniowej w Banku Polskim odbędzie się we wtorek, to jest dzisiaj o godzinie 5-tej po południu, z kościołów: św. Józefa Oblubieńca, św. Trójcy z soboty, Wszystkich Świętych z wielkiego piątku, Narodzenia Najświętszej Maryji Panny, św. Antoniego, Przemienienia Pańskiego, św. Marcina, św. Duchy, św. Jacka, św. Kazimierza, św. Marji, św. Franciszka Serafickiego, św. Andrzeja Apostoła, Loretańskiego na Pradze i s. Karola Boromeusza na Powązkach; delegowani, którzy w wyższych kościołach asystowali damom (jak niemniej delegowany z kościoła katedralnego) raczą przybyć dla obliczenia pieniędzy wspólnie z kasjerami Banku i dla spisania stosownych protokołów.

— Po zamknięciu kwesty wielkotygodniowej, na ręce p. Wiktorji Borowskiej, kwestującej w kościele Narodzenia Najświętszej Maryji Panny na Lesznie, p. Kazimierz Szpecht, adwokat, złożył rs. 3; dalej na ręce p. Ludwiki z Bellich Wejshejtowej, kwestującej u św. Karola Boromeusza, pan S. rs. 3.

— Po skończonej kwesie w kościele Matki Boskiej Łaskawej pan K. J. złożył dodatkowo na ręce p. doktorowej Wiktorji Dudrewiczowej rs 3 kop. 14.

— U jubilera Wapińskiego, Krakowskie-Przedmieście nr 79, złożono na sprzedaż następujące przedmioty pochodzące z kwesty wielkotygodniowej: pierścionek, złoty wężyk z brylantem, ofiarowany w kościele św. Krzyża paniom hr. Hortensji Małachowskiej i z hr. Krasińskich Ludwikowej Górskiej na skiej i z hr. Krasieńskich Ludwikowej Górskiej na rzecz dotkniętych powodzian sandomierskich, rs. 9. Dalej dwa koleżki złote, ofiarowane w wielką sobotę na rzecz warszawskiego Tow. dobroczynności paniom Ewelinie z hr. Łubińskich Popielowej, z hr. Czackich Kaszewskiej i z hr. Potockich hr. Poletyńskiej. Dają za nie rs. 2. Kto da więcej?

Nekrologja.

† Za duszę s. p. Jana hr. Działyńskiego odprawiam zostanie msza żałobna w kościele św. Krzyża, dnia 7 kwietnia, o godzinie 10 i pół zrana.

† Jutro, we środę, dnia 7 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej w dniu 29 marca r. b. s. p. Ludwiki Dunin, na które pozostały brat i siostry zapraszają życzliwych.

† Dnia 7 kwietnia, we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Feliksa Benvenuti, odprawianą zostanie żałobna wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senator-

skiej, o godzinie 10-tej zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —6998—

† We środę, dnia 7 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Teodozji z Luboradzkiej **Szczepańskiej**, oraz za duszę jej męża s. p. Wincentego **Szczepańskiego**, b. naczelnika rządu gubernjalnego plockiego, odbędzie się wotywa żałobna o godzinie 10-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostało dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —7035—

† Jutro, to jest we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Tekli z Domańskich **Trąbczyńskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają rodzinę i znajomych. —7015—

† W dniu 7 b. m., we środę, za duszę s. p. Szymona **Sanrowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-tej zrana, na które stroskana żona wraz z dziećmi zaprasza. —7014—

† Jutro, dnia 7 kwietnia, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, odprawi się wotywa żałobna za spokój duszy s. p. Karoliny **Leskiej**, na którą dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —7052—

† W dniu 8 kwietnia, we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Józefa **Gutowskiego**, obywatela ziemskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona z rodzzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —7034—

† Jutro, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubienica, obok skweru, odbędzie się msza św. w kaplicy Pana Jezusa za duszę s. p. Konstancji z Bieleckich **Eyszkiewiczowej**, na którą pozostały syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —7059—

† S. p. Henryk **Wieniawski**, artysta-skrzypek, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. Sakramentami, przeniosł się do wieczności w dniu 31 marca r. b., w 44 roku życia. W głębokim smutku pogrążona rodzina zaprasza na żałobne nabożeństwo we środę, dnia 7 b. m., o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Krzyża, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu, na ementarz powązkowski. —7009—

† Dnia 4 kwietnia r. b., o godzinie 6-tej zrana, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie Konstanty **Dębicki**, b. urzędnik górniczy, lat 67 mający. Pozostała w nieutulonym żalu żona z rodzzeństwem zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok na ementarz powązkowski z domu pod nr 30 przy ulicy Wspólnej, dnia 7 b. m., we środę, o godzinie 1-tej po południu, odbyć się mające. —7003—

† Dnia 4 b. m., o godzinie 5 po południu, zasnął w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie s. p. Felicyta von **Vestvali**. Zwłoki przeprowadzone zostaną we środę, dnia 7-go, o godzinie 9-tej zrana, z domu nr 27a, przy ulicy Marszałkowskiej, do dworca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej dla przewiezienia ich do Warmbrunn, na Szląsku. —7054—

† W dniu 5 kwietnia r. b., opatrzonej św. Sakramentami, obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 61. Pozostałe w ciężkim smutku dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych i żyjących na żałobne nabożeństwo w dniu 7 b. m., we środę, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 3-tej po południu, na ementarz powązkowski. —7060—

† S. p. Anna z Rządzkowskich **Łobanowicz**, żona pułkownika artylerji, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w Pultsku dnia 22 marca (3 kwietnia) r. b. przeżywszy lat 35. Przywiezione zwłoki będą wyprowadzone z prawosławnej cerkwi na Woli na tenże ementarz, we czwartek, 27 marca (8 kwietnia) r. b., o godzinie 10 i pół zrana. —7058—

† S. p. Konstanty **Moldenhawer**, b. sędzia pokoju i radca powiatu białostkiego, spoczął w Bogu w dobrach Grudów dnia 3 b. m., przeżywszy lat 69. W imieniu chorej córki pozostały zięć z wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok i pogrzeb w dniu 8 b. m., we czwartek, o godzinie 5-tej po południu, z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej, na ementarz tegoż wyznania. —7013—

† Serdeczne podziękowanie składamy wszystkim życzliwym, którzy łaskawie oddali ostatnią przysługę ukochanemu synowi naszemu 9-letniemu Ksawiewi, odprowadzając zwłoki jego na miejsce spoczynku. **Helena i Michał Józefowicz**. —7008—

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 4-go kwietnia. — Prezydent rzeszypospolitej przyjął we wrek Verdiego. Verdi otrzymał nominację na wielkiego oficera legji honorowej. Następnie Grévy zaprosił Verdiego wraz z małżonką na śniadanie, na którym znajdowali się też: Ferry, Turquet, Vaucorbeil, Perrin i malarz Bonnat.  
× **Mons** 4-go kwietnia. — W kopalni węgla Bois-de-la-staje w szybie. Czterdziestu czterech górników ocalało.  
× **Rzym** 4-go kwietnia. — Miasto roitło się w wielkim tykaniu. Kościół św. Piotra nie mógł pomieścić w wielkim tykaniu cisnącego się tłumu pobożnych. Pomiedzy pobożnymi znajdowała się też królowa Małgorzata.  
× **Madryt** 4-go kwietnia. — Z różnych okolic donoszą o powodziach. Z brzegów wystąpiły rzeki: Segura, Jucar i Sagomera. Doliny Oriueli i Aleiry zalane są częściowo.

× **Hendaye** 4-go kwietnia. — Do miejscowego klasztoru Loyoli przybyli różni członkowie towarzystwa Jezusowego; hiszpańska władza miejscowa nie otrzymała z Madrytu żadnych instrukcyj.

× **Londyn** 4-go kwietnia. — W Coalisband, w hrabstwie Tyrone, wynikły w tych dniach nieporządky. Katolicy usiłowali przeszkodzić protestantom do wejścia w Orange Hall, gdzie ci ostatni zamierzali urządzić demonstrację. Policja uderzyła na tłum i dała ognia. Dwie osoby ciężko ranione. Policja po otrzymaniu posiłków przywróciła porządek.

× **Bern** 4-go kwietnia. — Z robotników pracujących około tunelu św. Gotarda do dnia 1 stycznia r. t. zmarło 156, okaleczało zaś 400; oprócz tego wielu wskutek ciągłego przebywania w podziemiu nabawiło się różnych chorób.

× **Kolonja** 4-go kwietnia. — W tych dniach powrócił z dwuletniej podróży naukowej po Ameryce południowej Rudolf Falb, znany meteorolog i astronom. Zajmował on się głównie badaniem wulkanów kordyljerskich. Z rezultatu swych badań Falb zdaje sprawę w publicznych odczytach.

× **Praga** 4-go kwietnia. — Tutejsze kolegium jezuitów czyni przygotowania dla schronienia pewnej liczby francuskich jezuitów.

× **Peszt** 4-go kwietnia. — W Tot-Komlos, w komitacie bekeesenkim, srożyła się tak gwałtowna burza, iż przewróciła wieżę kościelną.

× **Poznań** 3-go kwietnia. — Dziś wystawiono tu konkursowy dramat Adama Asnyka (Ely...ego) „Kiejstut”; powodzenie rzetelne.

× **Lwów** 4-go kwietnia. — Załogujący tu od lat kilkunastu 80 pułk piechoty (złoczowski) imienia ks. Holsztyńskiego wyruszył do Bośni.

× **Lwów** 4-go kwietnia. — Tutejsze towarzystwo muzyczne przekształcone będzie wkrótce w konserwatorium.

× **Lwów** 4-go kwietnia. — W tych dniach rozpoczęte zostaną dalsze układania szyn tramwajowych ku dworcowi kolei Karola Ludwika na Grodeckim i wzdłuż ulicy Żółkiewskiej do rampy kolejowej. Do połowy lipca mają być wykonane obie linje główne: z placu Clowego do głównego dworca kolei Karola Ludwika; z placu Gołuchowskich wzdłuż Żółkiewskiej. Dyrekcja trzyma już w stajniach swoich 40 koni do zaprzęgu, aby zaraz po ukończeniu robót ruch rozpoczęty być mógł w całej pełni.

× **Lwów** 3-go kwietnia. — Tragedja szekspirowska „Antoniusz i Kleopatra”, wystawiona tu bardzo starannie, przypadła nader do smaku publiczności. Dano ją poraz pierwszy na rzecz Ładnowskiego. Teatr przepelniony, orkiestra wypróżniona. Beneficjenta przyjęto salwą oklasków i kwiatami. Wręczono mu też okazały wieniec srebrny. Artysta odtworzył rolę Antoniusza znakomicie w całym słowa tego znaczeniu, niepospolitą też była p. Nowakowska jako Kleopatra.

### Przegląd polityczny.

Wbrew nadziejom i przepowiedniom, rezultat wyborów angielskich dotychczas zawodzi stronnictwo konserwatywne w Anglii. Liberalści zajmują z każdym dniem coraz więcej miejsc w parlamencie i grożą rozbiciem dotychczasowej większości. Do niedzieli wprawdzie dopiero połowa wyborców przeprowadzona została; na 658 członków parlamentu wybrano 356. Może szczęście w drugiej połowie walki wyborczej uśmiechnie się znowu do obozu konserwatywnego. Bądź co bądź, ten tryumf liberalistów osłabił nadzieje lorda Beaconsfielda. Ryzyko było za śmiałe jak się teraz pokazuje. Nawet organa torysów przynajmniej się w połowie do porażki, jaką konserwatyści ponieśli. *Times* omawia już skład przyszłego gabinetu pod prezydenturą Hartingtona, lub Granwilla, rozumie się ze współudziałem Gladstona. Przypuszczenia to wszelako za przedwczesne i sami liberaliści nie posuwają się tak daleko w swych kombinacjach. Wiedzą oni dobrze, że liberalna większość w parlamencie musi sprowdzić odpowiednie zmiany w rządzie, ale wiedzą i to, że tak zreformowany rząd rozpocząć będzie musiał ciężką pracę pokonywania tysiącznych trudności w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Zresztą najkorzystniejsze rezultaty wyborów nie zapewnią jeszcze liberalistom tak uderzającej większości w obu izbach.

Nasuwa się nadto kwestja, z jakich żywiołów jeszcze ta ewentualna większość składać się będzie, czy żywioł liberalny sam dla siebie zdoła wystarczyć, czy też będzie musiał oprzeć się o irlandzkich home rulerów. Kwestja ta da się dopiero rozwiązać po ogłoszeniu ostatecznego rezultatu wszystkich wyborów. A jeszcze i w takim wypadku zająć może ewentualność powtórzenia rozwiązania izby; gdy trzeba będzie powodów do tego, rząd je wynaleźć potrafi.

Sytuacja tedy nie jest pewną i wszelkie dodatnie horoskopy na korzyść liberalistów mogą w końcu zawieść tak samo, jak Disraeliego zawiodło ryzyko odwołania się do opinji publicznej w kraju.

*Presse* w sobotnim numerze pomieściła artykuł wstępny, rozbiegający ewentualność zwycięstwa Gladstona i jego poplecuchów; autor wspomnianego artykułu zestawia walkę wyborczą z wypadkami wojennymi w Afghanistanie. Tu stronnictwo whigów dobija się do gabinetu i parlamentu, tam Abdurrahman-Khan pretendent do władzy emirowskiej dąży na czele buntowniczego wojska pod Kabul, aby wyprzeć z niego anglików i zająć opuszczony tron Szir-Alego. Abdurrahman jest popierany, a przynajmniej dobrze widziany przez Rosję.

Przypuszciliśmy, iż dzisiejsza opozycja dojdzie do steru, jakż będzie jej programat polityczny? przede wszystkim bardziej pokojowy i pobłażliwy niż dzisiejszy, mniej energiczny i represyjny w sprawach wschodnich, więcej *laissez faire, laissez passer* w polityce zewnętrznej, szczególnież względem Rosji i dzia-

łań jej dyplomacji na Wschodzie i na półwyspie bałkańskim. Ale skoro w Afghanistanie protegowany przez Rosję pretendent do tronu emira rzuci się na wojska angielskie i utoczy im trochę krwi, opinja publiczna w Anglii, wielce drażliwa na tego rodzaju sprawy, odrazu stanie w opozycji z kierunkiem i politycznymi sympatjami przyszłego gabinetu, a wówczas zaden Derby, Granville, czy Hartington nie zdoła utrzymać się i płynąć przeciw prądowi. W taki sposób rozumuje *Presse*, nie wróząc wcale różowej przyszłości i długiego istnienia ewentualnym zwycięzcom.

W Londynie ukazała się broszura politycznej treści pod tyt.: „*Liberal conservatism*”, mająca na celu obronę zewnętrzną politykę lorda Beaconsfielda; autor nader przychylnie i z wielkim zaufaniem wyraża się o przymierzu austro-niemieckim, które uważa za równoważenie wszelkich innych kombinacyj państwowo-politycznych w Europie i za jedyną rękojmnię pokoju.

Tymczasem o tem przymierzu zaczynają w dziennikach austriackich i niemieckich krążyć nowe pogłoski.

Utrzymują w Wiedniu, że zbliżenie się Rosji do Niemiec przy dzisiejszym kordjalnym stosunku Niemiec do Austrii pociągnie za sobą wskrzeszenie przymierza trójcesarskiego w przyszłości.

Z początkiem bieżącego tygodnia rozpoczyna się we Francji posiedzenia rad generalnych; przypuszczają, iż stronnictwo klerykalne agitować będzie na swoją korzyść i pociągnie Rady w kierunku opozycyjnym przeciw Rządowi. Podobno w obu Izbach członkowie partji ultramontańskiej przygotowują wniosek wytoczenia procesu gabinetowi za ostatnie rozporządzenia przeciw kongregacjom duchownym; rozumie się, iż cała sprawa skończy się na strzelistych frazesach i krzyku.

Papież miał wobec całego swego dworu oświadczyć, iż kościół prawo religii katolickiej we wszelkich wypadkach bronić będzie; jak to właściwie w stosunku do Francji dzisiejszej i dekretów marcowych rozumieć należy, nie wiemy dobrze. Czy Watykan zechce w sprawie jezuityzmu przesładowanego przez rząd republikański głos zabrać, czy też konsekwentnie ze swą dotychczasową polityką pozwoi państwu z jego praw korzystać? — dotąd kwestja ta pozostaje nierozwiązana.

Stwierdza się wieść o rewizji ustaw majowych w sejmie pruskim; mają one przyjść pod obradę na sesji dodatkowej, jeszcze w bieżącym roku.

### Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

**Petersburg** 3-go. — *Golos* donosi z Charkowa: W tutejszym sądzie wojenno-okręgowym rozpoznawanym będzie od 22 marca (3 kwietnia) proces polityczny. Oskarżonych jest dziewięciu, między którymi 5 studentów uniwersytetu charkowskiego, 2 byłych studentów, jeden właściciel i córka pułkownika. Akt oskarżenia zarzuca jednym plan utworzenia spisku w celu obalenia obecnego porządku państwowego, innym zaś ukrywanie tego planu i szerzenie pism treści przestępnej.

**Paryż** 3-go. — Wszelkie starania, aby skłonić papieża do wstawienia za jezuitami spelnży na niczem. Nuncjusz szuka drogi pojednawczej.

**Cetynia** 3-go. — Rząd zawiadomił Savasa paszę że odpowie w oddzielnej nocie na zarzuty robione Czarnogórze wobec włoskiego ambasadora i donosi w niej, że rząd turecki popiera ruchawkę albańską.

**Berlin** 4-go. — *Tagblatt* otrzymał wiadomość z Petersburga, że książę Orłow wraca najpóźniej za trzy tygodnie do Paryża, a Chanzy z tego powodu nie wyjedzie za urlopem.

**Paryż** 4-go. — Freycinet wyraził nuncjuszowi podziękowanie prezydenta za zaszczytne przyjęcie, którego doznał nowo uwierzytelniony poseł francuski przy Watykanie i prosił o zakomunikowanie tego podziękowania papieżowi.

**Paryż** 5-go. — Dzienniki republikańskie przypisują porażkę Beaconsfielda jego dążeniu do przyłączenia się do przymierza austro-niemieckiego.

**Sofia**, 5-go. — Prezes rady ministrów oświadczył wczoraj na zebraniu narodowym, że ze względu powierzonych mu tylko czasowo czynności aż do otwarcia zgromadzenia, podał się do dymisji. Książę dymisję przyjął, uznając słuszność powodów.

**Berlin**, 5-go. — *Reichsanzeiger* donosi, że zdrowie Cesarza znacznie się polepszyło; Cesarz jednakże nie może jeszcze opuszczać pokoju.

**Berlin**, 5-go. — *Tagblatt* donosi z Petersburga, że 20,000 chinezyków przekroczyło granicę rosyjską i posunęło się w głąb prowincji amurskiej. Prócz tego stoi 40,000 chinezyków nad granicą Kuldży.

**Londyn**, 6-go. — Do wtorku zrana dotrzejciej godziny wiadome są rezultaty 433 wyborów, z tych 358 przynajada na liberalnych, 153 na konserwatystów, a 22 na homerulerów.

Berlin, 4-go. Książę Bismarck jak utrzymują, powierzył księciu Orlowowi, podczas pobytu ostatniego w Berlinie, warunki, pod którymi dawne stosunki między obydwojoma monarchiami mogą być przywrócone.

Londyn, 4-go. Według dziennika Observer nie zapadła jeszcze dotychczas ostateczna decyzja, czy ministerjum poda się zaraz do dymisji, czy też dopiero po zwołaniu parlamentu. Decyzja nastąpi dopiero wtedy, gdy znowu będzie dokładna cyfra większości liberalnej. Po rezultacie wyborów w piątek udał się specjalny kurjer do królowej bawiącej w Niemczech. Dalej dowiaduje się ten sam dziennik, że Gladstone niema zamiaru wstąpienia do gabinetu, lecz lojalnie popierać będzie gabinet Granville Harrington.

Londyn, 5-go. Do północy wybrano 412 deputowanych, z tych 271 liberalnych i 141 konserwatywistów. Na czysto zyskała partja liberalna 59 krzeseł. Zdaje się, że liberalni stanowią będą w parlamencie większość bez partji Home-Rulers.

Wiedeń 4-go.—Donoszą ze Scutari, że na zebraniu wzmocnionego 4 członkami chrześcijanami komitetu wykonawczego ligi albańskiej, odbytem w dniu 31 marca postanowiono: 1) Przeszkodzić zbrojnie przymusowemu ustąpieniu Czarnogórcz jakiegokolwiek części terktorjum albańskiego; 2) Zwołać wszystkich albańczyków zdających do broni od 15 do 60 lat dla obrony kraju i 3) Ściągnąć jednorazowy podatek pogłówny po 40 piastów od każdego z mieszkańców niezdatnych do broni, na cele wojenne. Postanowienia ligi zostaną ogłoszone w Scutari.

Konstantynopol 4-go.—Utrzymują, że rosyjski chargé d'affaires opuści aż do dalszego rozporządzenia stolicę turecką w razie niewinnienia zabójcy półkownika Kummerau—Veli-Mahomeda.

— Posiadacz 5% listu zastawnego ziemskiego nr 8703 na rs. 3000 zechce zgłosić się do kantoru

**H. Wawelberga,**

przy ulicy Senatorskiej nr 25, w bramie na 1-m piętrze, między godziną 9 zrana a 5 po południu, celem wymiany arkusza kuponowego na inny, numerem właściwym opatrzony. —6420-3-3

— Z powodu ukończenia nauki **KROJU SUKNIEN** przez cztery uczennice w Zakładzie rekozdzielniczym dla kobiet (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. 4-6 —905—

— Komitet Towarzystwa muzycznego podaje do wiadomości członków, że dla uczczenia pamięci zgasłego mistrza ś. p. Henryka Wieniawskiego. Towarzystwo muzyczne przyjmie udział w uroczystości pogrzebowej, jaka w dniu 7 b. m., to jest we środę, odbędzie się; i dlatego ma zaszczyt upraszać członków, aby na nabożeństwie o godzinie 11 w kościele św. Krzyża, a następnie na ekspozycji zwłok ś. p. Henryka o godzinie 4-tej po południu uczestniczyć raczyli.

Szkola kucharek przyjmuje

**Obstalunki**

wszelkie, w zakresie kucharstwa wchodzące. Wykonywa je starannie, smacznie i za przystępne ceny. —3-12— Chmielna nr 11. —26640—

— W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękania skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą Crème Simon à la Glycerine. Wyłączna sprzedaż tego środka u p. Aleksandra Kocho, Nowo-Senatorska nr 4. —34-0-26915

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od **kataru**, zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: **Siropl i Filtre de Nafé de Delangrenier de Paris.** —46-0-24039—

— Dentysta **S. Rotheim** leczy choroby zębów, ust i dziąseł, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku, na siatce metalowej i złocie; przyjmuje od 10-tej rano do 6 po południu. Królewska nr 37. —6331-5-6

— **Po rublu** korzec zagranicznego węgla z odstawą sprzedaje Bernard Lauterbach. Leszno 8. —6876-2-12

**TEATR WIELKI**

Dziś: Lunatyczka (ab. A. nr 4).  
Jutro: Faust (ab. B nr 4).

**TEATR ROZMAITOŚCI**

Dziś: Niewiniko.—Wróble.  
Jutro: Przysięga Horacego.—Kwiat z Tlemcenu.—Stara romantyczka.

— Dział rano ciepła st. 3 w południu ciepła st. 2. Wyokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 5 c. 11.

**Kurs giełdy warszawskiej—dnia 6-go kwietnia 1880 roku.**

W e k s l e

Berlin 4 wista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek....	
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st. ....	
Paryż 3 dni " " za 300 fr. ....	
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl. ....	

Papiery publiczne.

	Dopełniono tranzakcji	z końcem g
		żada:   plac.
Oblig. skarbowe rs. 100 ...	—	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	99.75
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.40 75	98.85
" " małe	98.40 30	98.50
Listy zast. m. War. serji I.	92.50 10-92	92.50
" " " " II.	91.85-70	91.95
" " " " III.	91.50-45	91.60
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—	—
4% List. likwidacyjne duże	85.00	85.75
" " małe	—	85.65
Bil. Bank. Ces. ser. III i III.	—	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864...	—	—
1866...	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	90.85-80	91.
II " " " " " " " " " "	90.85-80	91.
III " " " " " " " " " "	90.85-80.	91.

Wartość kuponów: od listów zast. 115%, nowych 144%, zastawnych m. Warszawy serji I i II 6 1/2%, m. Łodzi 216%. Listów likwidacyjnych 138%, obligów skarbowych 5%, pożyczki prem. 1-ej emisji 115%, drugiej emisji 31 1/2%.  
Monety: Półimperjały rs. — Sztuki dwudziestotrankowe rs. — marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austriackie rs. kop. —

Dopełnione tranzakcje.

	z końcem giełdy
	żądano   placono
139.95-140 10-17 1/2 25	140.32 1/2
9.49-50	9.52
113.70 —	113.85
119 7085	120.15

Akcje i Obligacje.

	Dopełniono tranzakcji	z końcem gieł
		żada:   plac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125.....	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—	—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—	—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	272.	298.
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—	—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	160.	158.
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—	740.
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—	305.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—	690.
Akc. Dobrzeł. tow. fabr. cukru	—	—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—	—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—	—
Akc. towarzyst. Łazien. Łaźni	—	—
Akc. Tow. zakł. przedz. Z wiar.	—	—

**HOTEL EUROPEJSKI.**

Przyjazd, dnia 3 Marca 1880 r. Ganecka Maryna, żona urz. z Opoczna; Nikitina Eufrozyna, córka dyakona z Opoczna; Twardowski Józef, ob. z Pińska; Boequin Juliusz, inżynier z Kijowa; Dittlich Karol, kup. z Żyrardowa; Zamajski Rystard, ob. z Moczyńska; Bołguczew Aleksander, naucz. pow. z Pułtuska; Zammel Teresa, obyw. z Kijowa; Kramsta Georg, ob. z Berlina; Nikoleiko; porucz. z Piotrkowa.

Przyjazd d. 4 Kwietnia. Leszczyński Teodor, ob. z Nowego Miasta n. P.; Hr. Morkow Irakli, por. z Kijowa; Meške Henryk, budowniczy z Berlina; Bielajew, dr. med., rada st. z Petersburga; Korobow Olga, Ross. poddana z Petersb.; Renard Wirginia, ob. z Wilna; Pruszyński Michał, syn ob. z Kijowa; Rożycki Edward, ob. Zytomierz; Edler von Glaser Teodor, urz. z Wilna; Żuk Jan, sekr. kol. z Kobrynia; Szapszał Karaim, kup. z Moskwy; Bielankina Anna, żona kupca z Berlina; Gammius Maks, kup. z Berlina; Jäckel Marja, ob. z Berlina; Commichau Emma, ob. z Berlina; Commichau Emma Ewelina, ob. z Berlina; Commichau Alma, ob. z Berlina; Gamius Hulda, ob. z Berlina; Elias Samuel, bankier z Berlina; Elias Ludwik, bank. z Berlina; Mertz, kup. z Berlina; Desplanges Henryk, negocjant z Berlina; Condray Ludwik, negoc. z Berlina; Nussbaum Edmund, komis. handl. z Berlina; Dziecielski Czesław, b. urz. z Białostoku; Reinech Jan, mechanik z Czartorył; Premaci Ludwik, prof. Malarz z Petersburga; Szczygielski Władysław, ob. z Petersburga; Marks Karol, kup. z Petersburga; Vangel Bela, kup. z Petersburga; Kurkowski doktor, rada koleg. z Brzeźcia; Smirnow doktor, rada stanu z Brzeźcia; Polak Adolf, fabrykant z Petersburga; Bendikson Herald, ob. z Petersburga; Labudziński, naczelnik powiatu z Miawy; Wiester Rudolf, ob. z Wiednia; Graf Ignacy, kupiec z Wiednia; Barsse Marjan, ob. z Brzeźcia; Dolgowo-Saburow, tow. prokuratora z Piotrkowa; Rasimowski, weterynarz wojskowy z Kutna; Tolstoj Sergiej, generał-major z Plocka.

**Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,**

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłączenie dla dam.

**Wystawa Obrazów Starożytnych,**

w pałacu Brühlowskim, otwarta codziennie od godziny 11 rano do 4 po południu.—Wejście: tak w dnie powszednie jak w Niedziele i Święta kop. 15, Katalogi po kop. 10

**Sala licytacyjna prywatna,**

Miodowa Nr 11-13. Nienastająca wystawa, sprzedaż i przyjmowanie dzieł, sztuk i przedmiotów codziennych potrzeb. Otwarta codziennie od 9-tej do 4-tej, a w Niedziele i Święta od 12-tej do 3-ciej po południu. Wejście bezpłatne. Licytacja co Wtorek i Piątek od godz. 12-tej. k-44-80-2408.

**TEATR GRANZOWA**

przy ulicy Daniłowiczowskiej. Jutro w Środę dnia 7 Kwietnia 1880 r. przedstawienie

**Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego**

pod dyrekcją **Adolfa Stegemanna.** z Wrocławia.

**Der Bibliothekar,**

komedja w 4 aktach, p. G. von Moser. Pojutrze w Czwartek d. 8 Kwietnia 1880 r. **Auf eigenen Füßen,** Possa ze śpiewami w 6 obrazach, p. Wilken i Pöhla. Początek o godzinie 8 wieczorem. k-7037-1-1

**Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:**

Dnia 7. t. j. we Środę: Kartoflanka, kielbasa, kapusta.

**Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.**

**PROGRAM**

6-go (133) Wieczoru Muzycznego, we środę d. 7 Kwietnia 1880 r. 1) Sonata (A-majur) na fortepian i skrzypce. Raffi, wykonują pp. Michałowski i Barcewicz; 2) Kawatyna z op. Zydykwa, Halevy'ego, odśpiewa p. Wacław Lebrun; 3) Arja z op. Forza del Destino, Verdi'ego, odśpiewa panna Kamilla Morzkowska; 4) Koncert (D-minor) na skrzypce, St. Wieniawskiego, odegra p. Barcewicz; 5) a. Sognai, Romans, Tessarin'a, b. śpiew Skoluby z op. "Straszny Dwór", Moniuszki, odśpiewa p. Lebrun; 6) a. Tarantella Mugio, b. Laskawa dziecinyzna, Zeleńskiego, odśpiewa panna Morzkowska; 7) a. Menuet, Moszkowskiego, b. Tarantella z op. "Niema z Portiei". Aubera-Liszta, odegra p. Michałowski; 8) Duet z op. J. Masnadieri, Verdi'ego, odśpiewają: panna Morzkowska i p. Lebrun. Początek o godz. 8 wieczorem. k1-1-6930—

**M-me Nathalie**

właścicielka Magazynu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, wyjechała do Paryża, dla zaopatrzenia swego Magazynu w nowości, na sezon letni. W tymże magazynie odbywać się będzie w dnem 5 Kwietnia wyprzedaż Kapeluszy wiosennych i letnich po cenach znizonych, oraz Wstążek i Kwiatów. k-6941

**Bracia Bardet.**

Ponieważ obecnie nastąpiła właściwa pora do sadzenia drzew i krzewów, z tego powodu mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiadamy takowe w wielkiej ilości, nadmieniamy także, że w naszej szkółce drzewa Gruszkowe i Czeresnie, są zupełnie zdrowe i nie uciecierpiałły od mrozu. Amatorowie życzący sobie starszych i większych egzemplarzy, znajdą takowe w Zakładzie naszym w wielkości stosownej do ich życzeń, po cenach bardzo przystępnych.—Obstalunki przyjmują się w Słuzdzie nasion i kwiatów świeżych, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, w pałacu hr. Ordynata Zamajskiego. k1-3-6980—

**Okrycia Damskie**

na obecną porę, w wielkim wyborze, w MAGAZYNIE

**J. MATUSZEWSKI,**

Nr 4. Ulica Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski. k5137-12-30

**R. LANDAU**

zawiadania Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w zakładzie naukowym żeńskim przez nią utrzymywanym, przerwano lekcje z powodu świąt wielkanocnych, rozpoczęły się dnia 6 Kwietnia r. b. Przytem mam honor donieść, że zapis nowo-wstępujących uczennic, jakoteż pensjonarek, odbywa się jeszcze codziennie. Ulica Grzybowska Nr 5. k1-2-7006—

**Slusarze**

potrzebni są do Fabryki Narzędzi Rolniczych, specjalnie w tym fachu wykształceni.—Widomość u Zegarmistrza W. Komopnickiego, Nowy-Swiat Nr 35. k-7053-1-2

**PANNA,**

dobrze obznajmiona z krojem sukien i kapeluszy, lub też z samym strojem kapeluszy. Warunki korzystne. Adres udziela Warsz. Agentura Ogłoszeń "Rajchman i Frencler", Senatorska Nr 22. k-6873-1-3

**Kawiarnia**

jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu.—Ulica Mostowa Nr 1. b1-3-6914—

**Wykaz hypoteczny.**

Łaskawa znalazła zechce takowy listawie odnieść do domu pod Nr 7 na Nowym-Swicie, mieszkania Nr 34. k-7040-1-3

**Wystawa Obrazów**

w salonie sztuk pięknych **Józefa Ungra,** otwarta codziennie.—Niecała, dom hr. Krasieńskiego. 104-0-22669—

# OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice, niniejszem obwieszcza, że w dniu 8 (20) Kwietnia r. b., sprzedawano będą przez publiczną licytację w Sosnowicach, przy tejże Komorze różne skonfiskowane towary, w ogóle na rs. 2,800 oszacowane, a mianowicie: damskie garnitury zatrzymane przez Komorę z powodu nisko zadeklarowanej ceny, materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczyńca.

Sosnowice, dnia 15 (27) Marca 1880 roku.  
k-6529-3-3

**Wody mineralne jodowo-bromowo-słone w Ciechocinku, w Królestwie Polskiem, Gubernji Warszawskiej, Gubernji Warszawskiej,** znane od lat wielu z cudownych skutków w rozlicznych zastarzałych chorobach, otwarte szczególnie są skuteczne w chorobach: skroficznych (serophulitis et siphilis hereditaria), reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych, w chorobach kobiet i zapaleniach stawów z obrzęknością i uszkodzeniem kości, oraz innych. Drogą żelazną **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. W miejscu znajdują się wygodne hotele i wiele domów, w których mieszkania familijne, za niewygórowane ceny najmowane być mogą. Są także w Ciechocinku restauracje, traktjerne, cukiernie, oraz salony do zebrań i na zabawy. Gimnastyka, muzyka i teatr uprzyjemniają gościom pobyt u wód. Spacer pod jeźniami, jako w miejscu chłodnym, netylko jest przyjemną rozrywką, ale i wpływ leczniczy wywiera na osoby oddychające powietrzem jeziorowym, które nieco zbliżone do morskiego. Kąpiele solankowe (błotne (moor-bäder), tuszowe i parowe z natryskami zimnymi i ciepłymi odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebne lekarstwa, a oprócz tego są oddzielne składy wód mineralnych zagranicznych. Oprócz 4-eh lekarzy stałych zdrojowych corocznie przybywa do Ciechocinka kilku lekarzy i tym sposobem pomoc i opieka lekarska dla leczących się intezjsem w wodami dostatecznie jest zapewniona.

**Do Paryża, Londynu i Genewy** wysła Agentki **Kantor stróżów guwernantek i bon.** Osoby żyjące mieć takowe z miejsc ich urodzenia, raczy zgłosić się z zamówieniem do **10 Kwietnia, ulica Niecała Nr 8, Kantor Dobrzańskiego.**  
k2-4-6726-

**Sposób do utrzymania.** Do wydzierżawienia od św. Jana Lokal, na Champs garnies, składający się z jedynastu pokoi, kuchni, kłozetów, zlewów, również Sklepy na różne handlowe interesy, także różne Lokale od 3-eh do 10 pokoi, ze wszelkimi wygodami i możliwą elegancją; pierwszy dom za Nowozielną, ulica Zielna Nr 31.  
k2-2-6168-

**Akuszerka Węglińska, Pańska Nr 5,** przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojach, zachowuje ścisłą dyskrecję.  
k-3960-17-30

**NAJTANIEJ!** sprzedaje z najpierwszych fabryk **Francuzkich i Angielskich SKŁAD Perfumerji zagranicznej Aleksandra Lipink,** Wierzbowa róg Niecałej Nr 612a. Perfumy, Mydła, Wody toaletowe, Opty toaletowe, Wody do zębów, Proszki i Pasty do zębów, Woda kolońska prawdziwa, Kadzidla, Pomady, Pudry, Sachets, Wody do czernienia włosów. Handlującym ustępuje się korzystny rabat.  
k-5131-10-12

**POKOIK** z meblami i usługą, przy familji, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia dla osoby przyzwolonej, francuzki lub polki: — Adres: Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 8. k-3-6772

**OWIES** cyborowy na obrok, po 3 rs. 60 kop. korzec, sprzedaje skład T. Grigotowiec: Nowy-Swiat Nr 20.  
k-6525-4-6

# OD KASZLU

i piersiowych słabości, wyrabia Apteka J. Różyckiego na Pradze, znany od lat wielu Syrop i Ziółka, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można, za cenę: Syropu flaszka 50 kop. Ziółek paczka 25 kop. k-6055-8-8

**Ogrody, parki i plany,** na najmniejsze wzory ogrodowe, zakładanie szkółek i prowadzenie drzew owocowych, plantacje według ulubionego obecnie francuzkiego systemu, wykonywa staranie biegły ogrodnik **Fryderych Köhler.**

Adresa przyjmuje Warszaw. agent. ogłoszeń w Warszawie, Senatorska Nr 22, pod liter. F. K. 1000. k10-10-5381-

W majątku Ursynów pod Willaowem stanowiąc będą w r. b. **Cztery Ogiery:**  
Dwa Ogiery gniade „Roadstery“ (Norfolk), po rs. 30 i na stajnię po rs. 3.  
Ogier siwy, oryginalny „Arab“, po rs. 20 i na stajnię po rs. 2.  
Ogier kary, „Arab“ czystej krwi, w kraju zrodzony, po rs. 15 i na stajnię po rs. 2.  
Interesowani zgłaszać się racza do Zarządu Głównego dóbr Hrabów Krasinskiich w Warszawie Nr 410.  
k-6679-2-2

Kilkanaście sztuk **Wołów roboczych,** młodych, wyborowych, do sprzedania w fabryce cukru **Czersk pod Grójcem.** — Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie w Kantorze W-go Jana Bersohna, ulica Elekoralna Nr 5. k-6541-3-3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.

**KOSMETYKI** do nabycia **W SKŁADZIE PERFUMERJI Aleksandra Lipink,** ulica Wierzbowa róg Niecałej Nr 612a.  
Eau de Lys de Lohse fl. Rs. 1 k. 50. fl. podwójna „ 2 „ 60.  
Eau de Lys, Secret de Ninon „ 2 „ 50.  
Eau Velouté „ 2 „ 50.  
Poudre Liquide „ 1 „ 50.  
Lait antépelique „ 2 „ 70.  
Aspasine Mignot „ 2 „ 50.  
Blanc des Sultanes „ 1 „ —  
Blanc Frincesse „ „ 80.  
Crème Lys et Rose, Talizman piękności „ 2 „ 50.  
Crème Imperatrice „ 1 „ 50.  
Wierzbowa róg Niecałej, dom Hr. Krasinskięgo.  
Wszystkie przedmioty opatrzone są firmą Składu, za dobroć i prawdziwość tylko takich, Skład poręcza.  
k-5834-5-12

**Z powodu zwinienia interesu w Magazynie S. W. LUBELSKIEGO** przy rogu ulicy Żabiej i placu ogrodu Saskiego Nr 413<sup>d</sup>, odbywać się będzie **ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ** Materij jedwabnych czarnych i kolorowych, Aksamitów Lyońskich, Towarów wełnianych i bawełnianych w różnych gatunkach, Tybetów, Kaszmirów, Bareży czarnych i kolorowych, Weby, Chustek płóciennych, Bielizny stołowej, Firanek, Serwet rypsovych. — Po cenach znacznie niższych.  
k-6981-1-6

# Maison Phenix.

Specjalny Zakład form i modeli papierowych Paryzkich, ul. Niecała Nr 6. Pierwszy w Warszawie, przez bezpośrednie stosunki z Paryżem, posiada ciągle na wykwintniejsze Żurnale, oraz modele Sukien i Okryć dla Dam i dzieci, Suknie z materjałów krają się tu także i fastrzygują. Leksje kroju udzielają się na bardzo przystępnych warunkach, metodą ułatwioną i praktyczną, szczególnie dla zakładów krawiectwa.  
k12-26-706-

**W PALACYKU** za rogatką Belwederską, przy końcu parku Łazienkowskiego, gdzie tuż obok niego całe lato kursują omnibusy do Marcelina, są mieszkania do wynajęcia na letni sezon, lub całorocznie, z werandami i balkonami, mniejsze i większe, stosownie do życzenia; tenże pałacyk może być oddany w administrację na lat kilka lub sprzedany za gotówkę, albo też w zamian na większą posesję z dopłatą. — Bliższa wiadomość w Zakładzie Tapicerskim S. Wrotnowskiego, przy ulicy Czystej Nr 415 (nowy 15), dom p. Hr. St. Potockiego.  
k-6587-2-2

**Znaczny zapas Koszul męzkich** prawdziwych kretonowych białych pranych, z cienkimi wełowymi gorsami, mankietami i kołnierzami poczwórnymi i bez takowych, odznaczających się trwałością i starannością w wykończeniu, krojem eleganckim podług modeli z Paryża sprowadzonych. **Kaloszony męzkie, rypsove, dymkowe, płócienne, trykotowe, bawełniane i jedwabne, odznaczające się praktycznym krojem.** **Półkoszulki męzkie, cienkie prane, z kołnierzami.** **Cena pół tuzina Rs. 3 kop. 90.** **Wielki wybór paryzkich Kołnierzyków, Mankietów i Krawatów męzkich, damskich i dzieciennych najmodniejszych.** **poleca Skład Bielizny J. Natanbluta,** 22. Senatorska 22, wprost kościoła S-go Antoniego.  
k8-8-4287-

**Przedsiębiorstwo Przewozowe A. Lewkowicza.** Przeniesione zostało na ulicę **Diugą Nr 32** (Potkańskie), wprost hotelu Niemieckiego. — Zajmuje się przewozem, odstawą, ekspedycją i odbiorem wszelkich towarów, posyłek, bagaży i innych ładunków. — Ceny umiarkowane. k-6007-4-25

**Koronki ruskie,** przesyłane w komis, nadeszły w wielkiej ilości tak do ubierania najwytworniejszych sukien, jakoteż do naszkroniejszych potrzeb bielizny. Są również koronki czarne jedwabne i nieciane kolorowe — wszystkie gatunki roboty ręcznej. Nadesłana\* jest także w komis **Herbata Kjahtyńska.** Biorącym w większej ilości odstępnie się rabat. Ulica Mazowiecka Nr 11 domu, mieszkania 2, na parterze w bramie. — Tamże nadesłano **GROSZEK zielony** w bardzo wysokim gatunku a niskie cenie. — 21536-

Do powiększenia interesu handlowego od lat 5 egzystującego w Warszawie, potrzebny jest **Wspólnik** z kapitałem do 2,000 rs. (może być kobieta), zapewnia 50% procent zysku. — Wiadomość Miodowa Nr 10, prawa oficyna, mieszkania 10, do godziny 11 zrana.  
k-6923-2-3

Jest do sprzedania **Magazyn Strojów i Mód,** położony w m. Lublinie w miejscu nader dogodnym. O adresie bliższym i warunkach do wiedzieć się można w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. k2-3-6874-

**Z Fabryki La Favorita** nadszedł nowy transport **Zapałek Włoskich** ceny umiarkowane. Tuzin pudełek kop. 11; — 50 paczek kop. 40; — tuzin włoskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdoby, tuzin rs. 1 k. 10. **Skład Zapałek, Nr 7 Trebicka.** k-6377-5-12

W dniu 2 (14) Kwietnia r. b. o godzinie 9-tej rano w III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedany będzie przez publiczną licytację w drodze działów

**DOM** w Warszawie przy rogu ulic Freta i Mostowej, pod numerami hipotecznymi 234, 248 i 249 policyjnymi, zaś od ulicy Freta Nr 2, a od ulicy Mostowej Nr 28 oznaczony. Dom ten przynosi dochodu brutto 6,200 rs., czystego 5,100 rs. rocznie, w warunkach nader dogodnych. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 40,083 kop. 72<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; bliższych wiadomości udzielić może Komornik Sądowy Aleksander Gawryłow, przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 17 zamieszkały, Hersz Lindenfeld w Warszawie przy ulicy Przechodniej pod Nr 3 zamieszkały, lub S. Starkopf Rządca domu tegoż, którego zastać można w sklepie Galanteryjnym P. L. Wajsbłat na Nalewkach.  
k2-3-6829-

**MAGAZYN Mebli** NOWYCH I UŻYWANYCH przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63 w domu z Hr. Kwileckich Zawisza. Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — Przyjmuje obstarunki tapicerskie i stolarskie. — Kupuje i zamienia mało używane, wynajmuje i urządza całe apartamenty — za dobroć wyrobu poręcza swą firmą **ZALESKI & Ccm.** 31-0 — 117-k

**Wielki wybór KOLDER,** z rozmaitych materij jedwabnych i wełnianych w różnych kolorach, ceny najtańsze, oraz **Materace** czyste włosiane, sprężynowe, waldharowe i słomiane, także **Poduszki:** pierzane, puchowe, safirowe i t. p. — **Łózka** żelazne od najtańszych do ozdobnych i dziecinne rozmaitych wielkości i cen, z którymi poleca się **Zakład Tapicerski S. WROTNOWSKIEGO,** przy ulicy Czystej Nr 415 (nowy 15), dom p. Hr. St. Potockiego. k-6586-2-2

**Pokój kawalerski,** umeblowany, przy familji, w dobrym punkcie miasta, z usługą i samowarem, za cenę 15 rs. miesięcznie do wynajęcia. — Wiadomość: Mazowiecka Nr 11, w Biurze Posłańców. k-6563-3-3

**50 Rs. nagrody** znalazcy pierścionka z brylantem grubo oprawionym w złoto, zgubionego w Niedzielę. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi. — Wspólna Nr 1. — Trusiewiec. k1-2-7047-

Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu  
TOWARÓW BŁAWATNYCH  
Wyprzedaje się detalicznie (na łokcie)

cały zapas towarów, po cenach fabrycznych,  
a mianowicie:

Materyjki kolorowe	od rs. — 80 kop. łokieć.
Poult de soie kolorowe	1 15 " "
Faille kolorowe	1 35 " "
Aksamity czarne	2 50 " "
Faille czarne	1 15 " "
Kaszmiry czarne francuzkie	— 95 " "
Kaszmiry des Indes kolorowe 8/4	— 85 " "
Beże pojedyncze	— 22 1/2 " "
Beże 2 łokcie szerok. czysto wełniane	— 75 " "
Welwety czarne i kolorowe	— 65 " "
Atlasy kolorowe i czarne	— 75 " "
Brokaty na meble 8/4	— 80 " "
Wielki wybór materjałów francuzkich na Dolmany i Paltociki.	
Wstążki czarne rypsowe, oraz Serwety gobelinowe.	

Nr 28. Senatorska, Plac Resursy Kupieckiej Nr 28.

Dom W-go Chudzyńskiego, w bramie na prawo.  
k-6881-2-12

Z powodu zmiany lokalu jest do zbycia:

Kompletny garnitur starożytnych mebli włoskich  
rzeźbionych, do dużego salonu jadalnego,

wraz z lustrami i zegarem. Cały ten garnitur pochodzi z salonu jadalnego w Palazzo  
Doro w Wenecji i stanowi prawdziwe arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej.

Również można nabyć tanio:

Trzy duże wazony z postumentami, z marmuru  
włoskiego, do ozdoby salonu.

Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 2 po południu.

Blizsza wiadomość u szwajcara w nowym domu, na rogu ulic Trębackiej i Wierzbowej, należącej do Hotelu Angielskiego.  
k-6520-3-3

Fabryka Zniwiarek i Wyrobów Stolarskich  
KRASZEWSKI, DUBELTOWICZ i S-ka  
Aleja Jeruzolimka 89  
w Warszawie.

Wyrabia specjalnie Zniwiarki amerykańskiego systemu W. A. Wood'a, oraz amerykańskie Kosiarki „Blyskawica”, które są gotowe na składzie i mogą być w każdej chwili na żądanie wysyłane.—Wyorywacze do buraków, systemu p. Olivier-Leeq.—GENA Zniwiarki bez opakowania rs. 250.

Kosiarki 190.  
Wyorywacza 110.

Przy obstalunku wymagalną jest część, t. j. rs. 25 jako zaliczenie, reszta może być pobierana przez Nachmę przy ekspedycji.

Wszelkie części zapasowe są zawsze na składzie.  
Reparacje wykonywa się prędko po cenach umiarkowanych.  
Fabryka również wyrabia różne roboty stolarskie, do budowy domów wchodzące, jako to: Drzwi, Okna, Futryny etc.—Ferkleidunki, Kehlszoty, Gzmysy, Sztabiki, są zawsze w zapasie i sprzedają się na łokcie, po cenach umiarkowanych.

Wszelkie listy i zamówienia, należy adresować wprost do fabryki.  
Obstalunki przyjmuje również biuro J. A. Kraszewskiego ulica Erywańska Nr. 4.  
k-5382-8-25

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1-m  
Mareca r. b. w nowo-wybudowanym domu pana J. Naumberg, przy ulicy Połudnowej Nr 451, w mieście Łodzi, otwieram Hotel pod nazwą

„HOTEL RUSKI,  
oraz Restaurację przy tymże Hotelu.

Zapewniając wszelkie wygody, tak w obszernych i elegancko umeblowanych pokojach, jako też prędką usługę pod moim starannym nadzorem; polecam się pamięci łaskawej Publiczności.  
Z uszanowaniem A. BERGMAN. k-5172-5-6

NOWOŚĆ!  
Lohse'go Perfumerja Konwaljowa.

- Lohse'go Perfumy Konwaljowe.
- Lohse'go Mydło Konwaljowe.
- Lohse'go Fixafoar Konwaljowy.
- Lohse'go Olejek do włosów Konwaljowy.
- Lohse'go Pomada Konwaljowy.
- Lohse'go Octy: toaletowy i kładziowy, Konwaljowe.
- Lohse'go Erylantyna Konwaljowa.
- Lohse'go Wonne poduszeczki Konwaljowe.

Poleca

GUSTAW LOHSE, Perfumer w Berlinie,  
Nadworny Dostawca Jej Cesarskiej Mości.

Nie należy zamieniać z wyrobami podobnej nazwy, które w ogóle na podobieństwie i złudzeniu polegają.

Do nabycia we wszystkich lepszych Handlach Perfumeryj. k-3548-7-12

W nowo urządzonym lokalu  
po-bromirskich

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych Ulica Mazowiecka Nr 6.

P. Słiżyński.

1-1-5525-

Potrzebna jest zaraz

OSOBA

z lepszym wychowaniem, umiejąca szyć białą bieliznę na maszynie, umiejętnie cesać i mogać wyreczyć pania domu w zajęciach gospodarczych.—Marjańska Nr 4, wprost bramy głównej, oficyna parter, prawe drzwi, od godz. 3 do 4. k-6615-3-3

LEŚNICZY

z kwalifikacją praktyczną i teoretyczną, opatrzoney chlubnymi świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia w każdym czasie lub od 8-go Jana.—Łaskawe żądania z adresem uprasza nadsyłać do Kiosku wprost dworca dr. żel. Warsz.-Wied. k-6625-3-3

Żądana jest zaraz

Pożyczka od 3 do 4,000 rs.

na warunkach korzystnych dla pożyczającego. Pewność najzupełniejsza może być udowodniona.—Adresy reflektantów, przyjmuje Warsz.-Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. B. B. 100. k-6654-3-3

Bielajska Nr 4,

Cztery Pokoje,

na kantor zdadne, do najęcia zaraz, 1-sze piętro, front, za cenę rs. 600 rocznie, w każdym czasie.—Wiadomość u stróża. k-6571-3-3

Do sprzedania

Łóżka Orzechowe

politurowane — Ulica Widok Nr 12, oficyna, 1-sze piętro, zakład W. Prądla. k-2-2-6792-

Koleje żelazne.

	Odechoda	Przychoda
	g. i m.	g. i m.
Warsz.-Wiedeń:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	9 30 w.
Cesobowy 3 klasy	11 12 r.	6 05 w.
Cesobowy 3 klasy	1 45 w.	9 30 r.
Kurjerski 2 klasy	— — w.	— — r.
Warsz.-Bydgosz:		
Cesobowy 3 klasy	1 50 r.	10 28 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Cesobowy 3 klasy	1 45 w.	9 30 r.
Warsz.-Terespol:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Cesobowo-Towarowy	1 12 w.	7 34 r.
Warsz.-Petersb:		
Cesobowy 2 klasy	1 30 r.	7 33 w.
Cesobowy 3 klasy	1 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Madw. do Mławy:		
Laszerski	1 52 r.	8 18 w.
Pocztowy	1 45 w.	10 14 r.
Nadwisł. do Kowla:		
Pocztowy	1 45 p.	3 54 p.
Laszerski	1 58 w.	8 55 r.
Obwodowa:		
Z dworca Wiedeń.	12 55 p.	10 — r.

Fabryka narzędzi chirurgicznych wszelkich wyrobów ostrych ze stali, pod firmą

G. MANN,

egzystująca lat 60, poleca: przedmioty opatrzone, trunkowe, bandaże, paski i pasy rapturowe, jak dotąd wyrabiane pod osobistym kierunkiem W. Gustawa Mann. Ostrzenie i reparaacje w krótkim czasie uskuteczniają się. Nowy-Swiat Nr 72. k-2-4-6819-

Jest do sprzedania para zaprzęgniętych  
gniadych KONI.

Blizsza wiadomość: Nowy-Swiat Nr 67, u starogreta generała Dandewil, Efiima Papunina. k-2-3-6797-

Zgubiony Weksel

na sumę rs. 300, wystawiony w roku 1887 przez P. Godeckiego, na rzecz W-go Miodońskiego i zerwany przez P. Miodońskiego. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabywał. k-6804-3-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ  
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprowadzać będą taniej

aniżeli jakiegokolwiek anonsowane Wyprzedaje

wszelką garderobę wiosenną i letnią, jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednio porze roku; tudzież garnitunki i paletociki dla dzieci od lat 3-14. Mam także wielki wybór eleganckich Szlafroków i rozmaitego koloru Kamizelki.

Z uszanowaniem E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krizszatek, dom Linincenkol. k-25567-65-0

Olej naftowy i Smary

Towarzystwa eksploatacji odpadków nafty M. A. Pastuchowa i A. L. Frolowa w Petersburgu, ulica Nowa Nr 4, poleca

I. OLEJE NAFTOWE.

- Nr 1. Do maszyn parowych, średnich warsztatów roboczych i maszyn rolniczych. Wydatek przy użyciu racjonalnym mniejszy jest od oleju drzewnego.
- Nr 2. Do wielkich maszyn parowych, ciężkich warsztatów, młynów, wodociągów. Wydatek również mniejszy od drzewnego.
- Nr 3. Do bardzo ciężkich warsztatów, kranów, osi, wagonów. Wydatek znacznie mniejszy od wszelkich innych smarów.

II. SMARY NAFTOWE.

- Nr 1. Do smarowania wyrobów skórzaných, dobrze przenika przez skórę i czyni taką miękką przy wszelkich temperaturach, zachowując giętkość przy najcięższych nawet mrozach.
- Nr 2. Jest tem samem co i Nr 1, z przymieszką 2% krezotu; przymieszka ta jest dla skóry nie szkodliwa. Do smarowania wyrobów skórzaných, znajdujących się na składach i spichrzach.
- Nr 3. Zupełnie przezroczysty, do smarowania naczyń stalowych i żelaznych, broni palnej i siecznej, instrumentów i t. p., dla zabezpieczenia przed rdzą.
- Nr 4. Twardszy od poprzednich. Używany do smar. osi wagonów, porozów, kół rebaty, do cylindrów par. i w ogóle w miejsce sadła mięsnego i wieprzowego.

Oleje i smary naftowe, zyskały najpochlebniejszą opinię przysięgłych chemików handlowych Dr. D. Ulexa i G. Gilberta w Hamburgu. Reprezentantem na Warszawę i Królestwo jest Józef Lipszyc, w Warszawie, ul. Żabia Nr 1, który udziela na żądanie, cenniki, broszury, informacje gratis i franco.

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN  
ANTONIEGO HOFERA,

ULICA ORLA Nr 4,

posiada FORTEPIANY i PIANINA zagraniczne, do sprzedania i wynajęcia, jako też przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. k-5286-12-12









PLAC TEATRALNY.

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW ZAGRANICZNYCH  
EDMUNDA MAKOWSKIEGO,

po powrocie właściciela z Paryża, zaopatrzonej został w wielki wybór

TOWARÓW WIOSENNYCH,

w najnowszych kolorach i deseniach z najpierwszych fabryk francuzkich i angielskich.

Ceny bardzo niskie.

PLAC TEATRALNY.

d-6897-2-3

DRUSKIENICKIE

WODY MINERALNE.

Od stacji Porzecze, Warszawsko-Petersburskiej drogi 17 wiorst.

Sezon kuracyjny od 1 (13) Maja do 1 (13) Października.

Druskienickie wody (Bromo-Jodowa-Solanka, tych samych własności co i Kreuznackskie) z nadzwyczajnym skutkiem leczą: w skrofalach, artretyzmie, rozmaitego rodzaju odgrtwieniach, nawet paralitycznych, łamaniu w kościach, cierpieniach wątrobianych, wysypkach bez zapalenia i chronicznych, wysypkach skórnych, zbytniej otyłości i hemoroidach. Coroczny kilkunasto tysięczny kontyngens chorych, znajdujących ulgę w swych cierpieniach, najwymowniej świadczy o skuteczności wód Druskienickich.

Wszelkie są tu dogodności, kilkanaście wystawnie umeblowanych hoteli, kilkaset umeblowanych domów, począwszy od domków o 2 lub 3 pokojach, aż do obszernych mieszkań. Większa z nich część wśród ogrodów, w lesie sosnowym, lub wśród gajów nad rzeką. Siedm restauracji, dwie cukiernie. Na rynku codziennie obfity dowóz wszelkiego rodzaju żywności, mięsa, ryb, jarzyn, nabiału i ptactwa. Ceny za wszystko nader umiarkowane. Prócz ciepłych z Druskienickiej mineralnej wody kąpiel, są i rzeczne na Niemnie i na Rotniczance z kaskadami. Kumys i wszelkie zagraniczne mineralne wody do picia. Ferma mleczna. Gabinet lekarski z maszyną elektryczną, pneumatyczną i innymi przyrządami, któremi dzisiejsza medycyna posługuje się. Wziasie sezonu kilku stałych lekarzy i kilku przyjezdnych. Komunikacja ze stacji kolei Porzecze nader łatwa, w wygodnych powozach lub omnibusach, o każdej porze tu znajdujących się. W samych Druskienickach biuro pocztowe i telegraficzne. Rozległy nad Niemnem park, w nim codziennie zrana i wieczorem grywa doborowa orkiestra 30 muzykantów pod dyrekcją p. Ebana. Uroczę przechadzki w gajach i lasach nad Niemnem i Rotniczanką. Powietrze wśród gór i lasów bardzo czyste i orzeźwiające. Wieczory tańcujące dla osób dorosłych i dla dzieci, teatru amatorskie, towarzyskie wycieczki w piękne miejsca, okoliczne przejażdżki po Niemnie i t. d. Biblioteka.

Za ciepłą kąpiel z mineralnej wody, marmurową lub porcelanową, do której i bielizna daje się, dorośli płać 75 kop., dzieci 40 kop., za taką kąpiel pierwszorzędną w oddzielnym numerze 45 kop., dzieci 30 kop. i następnie po 30 i po 20 kop. wanna. Każdy z przyjeżdżających jako wpisowe składa rs. 2, dwie osoby 4, 3-6 rs.; rodzina składająca się z więcej niż 3-ech osób, płaci za każdą tylko po rs. 1 kop. 50, dzieci do lat dziesięciu nie nie płaci.

Wszelkie wiadomości i informacje co do najęcia mieszkań, zarząd udziela; adresować trzeba: Druskienicki, Grodzieńskiej gubernii, Kantor mineralnych wód.

Z doktorów Warszawskich, przyjeżdżają na sezon kuracyjny do Druskienik: p. J. Markiewicz (ulica Świętokrzyżka Nr 23), p. Ram (róg Gesiej i Nalewek dom Wildera), z innych miast: z Drezna p. W. Ibiański, z Petersburga p. E. Szpigiel (Kazańska domu 45, m. 35), z Suwałk p. Gregory, z Grodna p. Ponomarew.

Z wody Druskienickiej wygotowuje się sól i ług maeiczny (Mutterlaug), używające się w tych samych cierpieniach co i wody Druskienickie. Sól do wanień, a ług do wanień i weierania. Skład tych materiałów w Warszawie, w aptece p. Heinricha, d-6284-2-3

MAGAZYN MEBLI

Józefa Witkowskiego

ELEKTORALNA Nr 19.

Rozmaite Meble

poleca



Obstalunki

Stolarskie i Tapicerskie

8-8

przyjmują się.

-5264-p

Główny Skład Szkła i Kryształów z Fabryki „CZECHY“ Ignacego Hordliezka w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 477a.

Sprzedaje szkło do okien tak zwane Francuzkie i Belgijskie, po cenach umiarkowanych. Prosi PP. Właścicieli, Budowniczych i Przedsiębiorców nowo wznoszonych się domów, zwłaszcza mających być wykonane na S-ty Jan r. b., aby chęć mieć szkło do okien na czas właściwy, już teraz pospieszyli z obstalunkami, później bowiem przy nagromadzeniu się zamówień mogłaby zajść zwłoka w dostawie. Obstalunki przyjmują się łącznie z robotą sklarską. Szyby mogą być białe w 3-ech gatunkach i kolorowem. Ceny są niższe od zagranicznych, a dobroć szyb fabryki w niezem zagranicznym dobrym nie ustępuje.

Zwracamy też uwagę osób interesowanych, aby nie dały się w błąd wprowadzić rzekomym przedsiębiorcom szklenia domów przez tańże oferty, niży zagranicznego towaru. Dobre szyby zagraniczne, z powodu wysokiego kursu złota, którem wartość towaru, fracht i cło opłacać trzeba, kosztują dziś bardzo drogo i tylko najpośledniejsze gatunki mogą być sprowadzane. d-6513-3-3

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.



Magazyn Mebli Nowych i Używanych



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO.

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych. Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerskie, przyjmuje obstalunki na roboty: stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne. d-3611-14-0

CENY UNIWERSALNE

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte eukrem. Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały stanowiącą skuteczność pigulek żelaznych Rabuteau w następujących stabskościach: blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencji, w stabskościach dzieci i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych brakiem krwi.

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawid najstabszym osobom, nie powodując obstrukcji.

Kuracja żelazna za pomocą pigulek Rabuteau używana, jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich fiakonach pigulek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Co i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Co ulica Rassyna Nr. 14. w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, E. Sierżputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

Przy ulicy Świętokrzyżkiej Nr 17, wejście przez sklep



MAGAZYN MEBLI



SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO, poleca się z wielkim doбором Mebli najswieższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach. d-6740-2-8

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI CLANS

do damskiego i dziecinnego obówa wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szcotek. Sposób użycia znajduje się na każdej blaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) Czarny do zwykłego obówa i wyrobów siodlarskich; B) Bronzowy do skór i obówa ze złocisto-brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna teraz już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

268-0

— 18361 —

HAUTHAWAY & SONS.

Katar — Kaszel — Zapalenie oskrzeli  
Katar płucny | Astma

KAPSULKI GUYOT'A  
wyrabiane ze smoly.



Istnieje wiele gatunków smoly, różniących się między sobą pod względem własności terapeutycznych. — P. Guyot, z powodu najrozmaitszych naśladowań które znajdują się w aptekach, objawia, że poręcza jedynie za kapsułki pochodzące z jego laboratorium, a opatrzone w etykiety z podpisem, wyżej zamieszczonym, WYDRUKOWANYM W TRZECH KOLORACH. Fioletowym, Zielonym, Pomarańczowym.

Kapsułki Guyot'a sprzedają się we flakonikach zawierających 60 kapsulek, bez sprzedaży drobniarzowej.

Dostać można w Warszawie: A. F. Gallego, Ludwika Spiesza i Syn,  
Mrozowskiego i Sierżputowskiego.

D29-0-24048-

Fabryka Wag Decymalnych,  
Łózek żelaznych, Drzwiczek  
hermetycznych i innych wy-  
robów Ślusarskich,

**D. Silberlasta**

w Warszawie,  
ulica Chłodna Nr 53.

Poleca Szanownej Publiczności, zna-  
czny wybór **łózek żelaznych** ozdo-  
bnych, brązowanych i zwyczajnych  
po **bardzo tanich cenach**, począ-  
wszy od **rs. 3 kop. 75** za sztukę.

Poleca również znaczny zapas **Wag**  
z **kilkoletnią gwarancją!** po niz-  
kiej cenie, począwszy od **rs. 8** za  
wagę.

Przyjmują się, wszelkie **reperacje**  
wchodzące w zakres powyższych wy-  
robów. d-6684-2-6



SPECJALNA FABRYKA  
Kass żelaznych  
ogniotrwałych  
**Roberta Bothe,**

Nowy-Swiat Nr 38.

Wielki wybór **czenniki illu-**  
rowane rozmiarami i z wagą. d63-74-24367

FABRYKA

**Obić Papierowych**

pod firmą

**KAROLA DIDIER,**

egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy  
Nowowiejskiej Nr 8 i rogu Marszałkowskiej,  
przysposobiła obecnie znaczny zapas obić róż-  
nego rodzaju i sprzedaje takowe na miejscu  
po **cenach fabrycznych**, handlującym zaś  
odstępuje stosowny rabat. d2-6-6562-

**MEDAL ZŁOTY**

na Wystawie powszechnej 1878 r.

WIELKI ZŁOTY MEDAL I MEDAL POSTĘPU 1872-1873 r.

4 DYPLOMY HONOROWE.

APPARATY stale działające do wyrabiania wszelkiego rodzaju **NAPOJÓW GAZOWYCH**  
Wody secerskiej, Limonady, Wody sodowej, Win musujących i do nasywania piwa gazem.



Wielka tłocznia.  
Wielka tłocznia.  
SYFONY o wielkiej i małej tłoczni—owalne i walcowate, wyprobowane pod ciśnieniem 20-stu  
atmosfer—proste, łatwe do czyszczenia: Cyna 1-go gatunku, szkło kryształowe:  
144, rue du Faubourg-Poissonniere, PARIS.  
Prospektu udzielają się bezpłatnie.

**J. HERMANN-LACHAPPELLE**  
F. Bouillet & Cie.  
Successeurs

- 6219-3-0

Do głównego Składu Kawioru

**MIKOŁAJA ŻYŻYNA,**

przy ulicy Senatorskiej Nr 496 i Filja przy Długiej Nr 32,  
nadszedł świeży transport najlepszego małosolonego Kawioru,  
Marszewskich połowów, jak również Kawioru prasowanego, Sjomgi,  
Kilik, Rybców, Szamai i Sigów wędzonych, Kopczonek, Sledzi,  
Makrelli i inne towary w najlepszym i świeżym gatunku, polecam  
Szanownej Publiczności

Mikołaj Żyżyn.

**CERATY! CERATY!!**

Ceraty podłogowe w pięknych deseniach, szerokości 3 łokcie  
po rs. 1 kop. 50.

Ceraty podłogowe w pięknych deseniach, szerokości 2 1/2 łok.  
po rs. 1 kop. 20.

Chodniki ceratowe po kop. 30, 35, 45, 60.

Ceraty pod stoły jadalne, naśladowujące **dywany**, jak również  
ceratki pod wanny, unywalki i t. p.

PS. Ceraty dywanowe pod stoły wyrabiają się na obstalunek do  
12 łok. długie, 3 łokcie szerokie.

Polecają w wielkim wyborze po cenach stałych fabrycznych

**F. WIERZBICKI i S-ka,**

róg Trębackiej i Wierzbowej.

d6-0-6049-

**PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!**

W cenie 60 kop. za 100 sztuk  
otrzymał

**SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH**  
pod firmą:

**A. L'ESPERANCE**

Senatorska Nr 20,

nowy gatunek papierosów mocnych, pod nazwą:

**„TWARDOWSKI“**

**PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!**

PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!

PROSZĘ SPRÓBOWAĆ!

d-6758-3-0

**DO MAGAZYNU BŁAWATNEGO**

**L. FAŁĘCKIEGO,**

w Resursie Obywatelskiej, nadszedł znaczny transport:

Towarów wełnianych w najnowszych deseniach i kolorach	od kop. 25	za łok.
Kaszmirów francuskich czysto wełnianych, 2 łokcie szerokie	od kop. 75	"
Materji jedwabnych	od rs. 1	" "
Aksamitów	" 2	" "
Korcików na okrycia damskie, 2 1/2 łok. szerokie	po " 1	" 20 "

**ATEASY, FIRANKI, CHUSTKI wełniane, ADAMASZKI i t. p.**  
d-5072-4-6

**Biuro Techniczne „Phoenix“**

**PIECE KAFLOWE WENTYLACYJNE**

o podwójnym działaniu,—odświeżające powietrze ogrzany prądem i osu-  
szające wilgotne mieszkania, stawia i urządza podług całkiem nowego sy-  
stemu Biuro Techniczne „Phoenix“: (ulica Daniłowiczowska Nr 5 w War-  
szawie), z gwarancją funkcjonowania.—NB. Doświadczenie pokazało, że piece  
te, oprócz skutecznej, zdrowej i przyjemnej wentylacji, radykalnie usuwają  
wilgoć, zmniejszają wydatek paliwa i zupełnie nie dymią. d-4091-15-15

przy Fabryce Machin J. Faians i S-ka.

maszyn narzę-  
dzia i przyrządy

Projekcja koszt-  
orysów i przed-  
siobowstwo robot.

# MAGAZYN KONFEKCJI

## J. PENKALA

przy ulicy Senatorskiej Nr 4, na 1-m piętrze,  
otrzymał w wielkim wyborze na porę wiosenną:  
**DOLMANY, PALETOTY, ŻAKIETY oraz WATERPROFFY,**  
w cenach najumiarkowańszych.

### TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,  
żółty, naturalny i biały parowy,  
otrzymał i ma zaszczyt polecić

#### Skład Materjałów Aptecznych

## A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.  
27-0 — 21143 —

### Młodsza

zaopatrzona w dobre świadectwa, zgłosić się może zaraz pod Nr 10 lit. A. przy ulicy Kruczej, mieszkania Nr 6. d-6940-1-1

### Zaraz do sprzedania

Szafa jesienowa do sukien. — Mazowiecka Nr 12. — Stróż wskaże. d-6947-1-1

### Zakład Optyczno-Mechaniczny

## L. WURCELDORFA

przy ulicy Elektoralnej Nr 15  
(dawniej egzystujący na tejże ulicy Nr 28), poleca w znacznym wyborze wszelkie przedmioty i narzędzia, w zakres zakładu wchodzące, po cenach możliwie niskich. Repara-cje i obstalunki wykonywa spiesznie i do-kładnie.  
Ulica Elektoralna (15).  
d-5-6975


### APPARTEMENTS

à louer à Paris, meublés ou non meublés  
Achats Divers. Commissions, Gestions, etc.  
**HENRI LARGIER**  
PARIS. 22, Boulevard Malesherbes PARIS  
26-0 — 14736 —

Jest do sprzedania  
Maszyna do szycia  
systemu Whelera Wilsona ze składu Polacka Schmidta przy ulicy Podwał Nr 22 na 3-em piętrze K. N. d-6939-1-1

### Drzewka Owocowe,

w ogrodzie **FRANCISZKA WILMANA,** przy ulicy Wroniej róg Prostej Nr 1172, dostać można drzew owocowych w wielkim wyborze na różne ceny, Jabłoni, Gruszy, Śliw, Wiśni, jako też Malin, Agrestów, Porzeczki, Truskawek i t. p. d-6700-3-6



### Ogier wierzchowy,

Reproduktor, lat 5, prześlicznych kształtów, pochodzący ze stada ks. Sanguszków, do sprzedania za Rs. 600. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 12, w Kantorze najmu karek. d-6-6601-

### RESTAURACJA

do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość w kiosku na Podwaniu, vis-à-vis Kapitulnej. d-3-6724

### Szynk z Bawarją

i Ogródkiem  
do wynajęcia każdego czasu na Szmulowiznie przy szosie Radzimińskiej, obok foksalów Drog Żelaznych i fabryki szyn, za Rs. 300 rocznie. Tenże dom (nr. 53) do sprzedania na dogodnych warunkach, lub w administracye z Łaucez Rs. 1000 do 1500. — Wiadomość na miejscu w Sklepie wiktualów lub u Właściciela domu, Hoza Nr 18, mieszkania 12. d-6943-1-2

### PIEKARNIA

ze sklepem i mieszkaniem od lat kilkunastu egzystująca w tem samym miejscu, do wynajęcia od 1-go Lipca 1890 r.; wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 902 (48 nowy) u właściciela domu. d-6946-1-3

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia.  
Stajnia na 5 koni i Wozownia.  
Kto ma do sprzedania stare okna, drzwi i ka-ble, niech da wiadomość na ulicy Mokotowskiej Nr 5 do Właściciela domu. d-6933-1-3

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia.  
Mieszkanie składające się z 3-ech pokoi, przedpokoiu, kuchni, piwnicy i góry, z ogródkiem z frontu, można wynająć na letnie lub rocznie. — Górczewska ulica Nr 11, wiadomość na miejscu. d-6934-1-3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

### Glicerynowe Mleko

Autentycznie zbawienny środek, niszczący piegi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wiosennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia skórę. Cena 75 kop. Sprzedaż wyłączna: ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, u Dobrzańskiego, tamże

### Migdałowa Pasta

(Pate d'amande) Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękko i ubiela ręce, skuteczniejsza od wszystkich preparatów z muszel i t. p. Cena Rs. 1. d-12-4288-

### FOLWARK

do wydzierżawienia lub sprzedania od św. Jana, 10 wiorst od Warszawy; 380 morgów ziemi pszennej, 150 żytniej, 93 łąk, 30 pastwisk i 20 morgów ogrodów warzywnych. Do-wiedzieć się można w Warszawie, Rymska Nr 2, u Rządy domu. d-3-6739-

### Kolonia

wsi Woli gminie Czyste, z domem mieszkalnym i innymi zabudowaniami, oraz z Ogrodem owocowym i gruntem jest do sprzedania, na bardzo przystępnych warunkach. — Wiadomość u Soltysa Zborowskiego w tejże wsi, przy szosie, domu Nr 22. d-6445-2-3

### Hotel Mazowiecki

we Włocławku.  
Po gruntownym wyremontowaniu, otwartym został z dniem 1 Stycznia r. b., oczem za-wiadania się. d-1093-13-25

### DOM

do wypuszczenia na Letnie mieszkanie w Nowym-Dworze, u Juliana Karpińskiego; miejscowość przyjemna, pomiędzy drzewami, stająca kolei i lasów w bliskości. d-4-6326-

### WIADOMOŚĆ DLA PP. kapitalistów potrzebu-jących w pięknym położeniu pod Warszawą Wili i letnich mieszkań.

Jest do sprzedania Folwark mający sześć wiorst; w połowie łąki nadwiślańskie, o wiorst kilka od Warszawy, a o półtorę wiorsty od przystanku kolei Nadwiślańskiej. Wawer, mógłby stanowić bardzo piękną Wilłę na-przeciwko Wilanowa; widok bardzo ładny. Oprócz tego jest do sprzedania na stacji kolei Torospolskiej Miłosna, mniej więcej wiorstka lasu z gruntem na letnie mieszkanie; z las-ku można zrobić piękny Park Angielski. — Wiadomość u Rządy domu przy ulicy Wielkiej pod Nr 13 nowym. d-3-6522-

Do wynajęcia od 1-go Lipca  
**LOKALE**  
przy ulicy Chmielnej Nr 35 między Marszałkowską a Komorą celna na 1-em piętrze od frontu 7, 6, 4, 3 1/2 pokoje, z przedpokojami, spiżarkami, balkonami, gazem, wodocięgiem, zlewami, wygodkami i piwnicami. Wiadomość u Rządy lub stróża. d-6918-1-3

Poszukuje się  
**Folwarku**  
do 10 wiorst przestrzeni, bez serwitutów, bli-sko Warszawy. Oferty szczegółowe proszę nadsyłać na ulicę Szkołną Nr 6, mieszka-nia Nr 6. d-1-6973-

Przy ulicy Przyrynek Nr 15 do najęcia od 8-go Jana r. b.  
**LOKAL**  
składający się z 3 pokoi i kuchni, oraz w-piżarni dla rzeźnika. — Tamże 3 pokoje z przed-pokojem i kuchnią, na 1 piętrze, z gorą-od-piecznią i innymi wygodami. — Wiadomość na miejscu u W-go Wimbora b. właściciela domu. d-1-6-6971-

### Do wynajęcia

na pięć miesięcy letnich, od 1 Maja po 1 Października  
**MIESZKANIE**

umeblowane, składające się z przedpokoja, bawialnego, jadalnego, sypialnego, pasażu, kuchni z wodocięgiem i zlewem, spiżarki i pi-wnicy. — Nowogrodzka Nr 20, mieszkania 3. d-1-6-6963-

### Letnie Mieszkania.

W pobliżu rogatki Belwederskiej, wprost parku Łazienkowski, w domu położonym w ogrodzie, są do wynajęcia:  
1. Lokal z 4 pokojami i kuchnią i wozowni.  
2. Dwa pokoje i kuchnia.  
Lub też na żądanie cały dom. — Wiadomość: Długa Nr 28, w kąpielach. d-1-3-6987-

Zaraz jest do wynajęcia  
**Pokój umeblowany**  
z osobnym wejściem i usługą. Widok Nr 18, mieszkania 1. d-6917-1-3

Do sprzedania i wynajęcia  
**Sklep Wiktualów,**  
w korzystnym miejscu, z towarami i wszel-kiemi przyrządami sklepowymi, z obszernym i ładnym mieszkaniem, oraz piwnicą dużą i dwoma komórkami, każdego czasu za przy-stępna cenę. — Wiadomość: róg Wolności i Ka-tecznej, po schodkach, w tymże sklepie. d-1-3-6983-

### SKLEP

Norymbersko - Rekawiecki do odstąpienia w każdym czasie z towarami, w dobrym pun-ktcie, na korzystnych warunkach. — Wiado-mość w handlu Wini p. Pawłowskiego, róg Brackiej i Chmielnej. d-3-12-6990-

Ktoby z PP. Właścicieli domów miał do wynajęcia  
**SKLEP**  
od 8-go Jana r. b. lub miał zamiar urzą-dzić nowy, raczy nadesłać bezzwłocznie swój adres na ulicę Widok Nr 1, do Sklepu na-rożnego. d-6763-3-3

Jest do zbycia  
**SKLEP**  
galanterijno-dystrybucyjny. — Wiadomość po-wziąć o nim można w kiosku, róg Nowego-Swiatu i alei Jerozolimskiej. d-2-3-6997-



# OSTRZEŻENIE

STUCZKAJSKI  
WARSZAWIE

Nr 3  
KROCHMALINA

z fabryki Indygo-Karminu i farbek do bielizny,  
zaszczyconej LISTEM POCHWALNYM na Wystawie Moskiewskiej z roku 1865,  
od lat 27 istniejącej w Warszawie przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 3/1016.

**TYLKO WYROBY DOBRE SĄ NASLADOWANE.**

Niejaki Z. R. przy ulicy Franciszkańskiej, wyrabia Indygo-Karmin i używa w sposób przez prawo niedozwolony mojej firmy, bo wybija stempel: «na sposób», literami drobnymi do odczytania trudnymi, a wyraźnie: «Jak Stuczkajski» i to «Jak» w ten sposób, że na pierwszy rzut oka wydaje się Jan, a na drugiej stronie: «Indygo».

Tym sposobem wprowadza w błąd kupujących i wyrób swój nietylko lichy ale mieszczący w sobie substancje zdrowiu szkodliwe, sprzedaje za wyrób jakoby z mojej fabryki pochodzący i psuje mi reputację. — Ponieważ wielu z moich stałych kundmanów objawiło mi z tego tytułu swe niezadowolenie, przeto zagniony koniecznością dla zapobieżenia fałszowaniu, **zmieniłem dawniej używany stempel na inny podług odcisniętych tu winiet.**

Za taki tylko wyrób przyjmuję na siebie odpowiedzialność, a jednocześnie oznajmiam, że na właściwej drodze dochodząc będę nadużycia jakiego się dopuszcza Z. R., który bezprawnie firmę moją do swych szkodliwych wyrobów używa.

**Jan Stuczkajski.**

## Mieszkania Letnie w Żółwinie,

odległe wiorst 3 od Brwinowa, przystanku drogi żelaznej War.-Wied. Położone w ogrodzie angielskim, w bliskości lasów. Woda źródłana, kąpiel w łazience; warzywa, owoce i nabiał na miejscu, inne artykuły żywności w niewielkim oddaleniu. Komunikacja do kolei zapewniona. — Wiadomość: ulica Tłomackie Nr 5, pierwsze piętro. n2-3-6876

## Letnie Mieszkanie

składające się z dwóch pokoi i kuchni, z piwnicą, na kolonii Modlin, wiorstę od Dworca Dr. Żel. War. Nadwiślańskiej Nowogięrgiewsk na 5 miesięcy, od 1-go Maja r. b. za 80 rs. — Wiadomość także u p. A. Rechke. n-6848-2-3

Ważna wiadomość dla handlujących! Do odstąpienia z d. 1 Kwietnia r. b. **Obszerne Piwnice** z wygodnym wjazdem, bez schodów, wysoko sklepione, mogące pomieścić najznaczniejsze partie wszelkich towarów oprócz win i spirytualii, położone w środku miasta, przy ulicy Pryncypalnej, są do wynajęcia z wolnej ręki. Blizsza wiadomość powziąć można u W-go Roguskiego, w Składzie Win i Towarów Kolonialnych, Krakowskie-Przedmieście Nr 43, oraz w Dystrybucji W-go Ruszkowskiego, ulica Miodowa wprost Kapucynów. n-6783-2-3

Do wynajęcia od Kwietnia **Pokój** dla jednego lub dwóch kawalerów, wejście wspólne, 2-gie piętro od frontu. — Ulica Bednarka Nr 17, mieszkania 13. n2-3-6801

**LOKALE!** Po 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkimi wygodami są do wynajęcia w każdym czasie w alei Jeruzolimskiej Nr 26. n2-6-6853

Potrzebny jest **Pokój** od 1-go Lipca, z oddzielnym wejściem, w okolicy Nowego-Swiatu lub Krak.-Przedmieścia. Adresa uprasza się składać w kiosku przy placu Teatralnym, pod liter. A. A. 150. n2-3-6850

Do najęcia od 1-go Lipca 1880 r., przy ulicy Nowy-Swiat Nr 55, (czwarty dom od rogu Świętokrzyskiej).

**12 POKOI,** z przedpokojem i kuchnią, osobną górą, piwnicą i wszelkimi wygodami gospodarskimi, na 2-m piętrze w oficynie. — Do tego mieszkania są trzy wejścia. — Na żądanie leżba pokoi może być zmniejszoną lub powiększoną. — Wiadomość w kantorze Księgarni w tymże domu, w godzinach od 2-4 po południu. n-6770-2-2

Pożądana jest **zaraz STAJNIA** na 4 do 6 koni; oraz ktbody miał do zbycia **Konie robocze, z uprzężą i wozami,** z pakami na Węgle, lub bez takowych, raczy nadesłać swój adres: Nowy-Swiat Nr 37, mieszkania 9. n-6845-2-3

**MIESZKANIA** na 1-m piętrze, złożone z 4, 3 i 2 pokoi z piwnicami, są zaraz lub od św. Jana do najęcia, mogą być z meblami. — Nad Wisłą, Jazienki Kurtza u Rządcy. n2-5-6849

**Kolonja.** Jest do sprzedania Kolonja, sześć wiorst za rogatką moskiewską, przy sosie i w bliskości przystanku kolei Nadwiślańskiej. W jednej z najzdrowszych pod-warszawskich miejscowości, przez lekarzy jako najodpowiedniejsze na letnia pomieszkania zalecanej, gdyż na gruncie piaseczystym, a zabudowanie mieszkalne o kilkadziesiąt kroków od wielkiego sosnowego lasu. O bliższych szczegółach i cenie dowiedzieć się można przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, u adwokata Juliana Kitzmana. n3-6-6561

**4 PLACE** na Pradze, rozległości około 60.000 łokci, położone obok banhofu terespolskiego, mają urządzone 4 oddzielne hypoteki, są do sprzedania z wolnej ręki. — Wiadomość na Pradze pod Nr 232, u Franciszka Wardyńskiego, oraz Adwokata Przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego, zamieszkałego przy ulicy Długiej Nr 16, wprost Soboru. n-6597-3-3

Do wynajęcia w każdym czasie **Pokój wspólny** dla kawalera, obszerny, o dwóch oknach od frontu. — Ulica Ordynacka Nr 8, stróż wskaże. n3-3-6593

**POKÓJ** może być z porządnymi meblami i usługą. — Ulica Marszałkowska Nr 6, stróż Feliks wskaże. n3-3-6602

**Mieszkanie** 7 Pokoi bardzo obszernych, przedpokój, pasaż i kuchnia, na 2-m piętrze, z 2 piwnicami, osobną górą, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Granicznej Nr 971, wiadomość u Rządcy domu. n3-3-6610

Do wynajęcia od św. Jana r. b. **Mieszkanie,** złożone z 9-ciu pokoi, przedpokojem, kuchnią i z wszelkimi wygodami, za rs. 1.400 rocznie, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 53; wiadomość na miejscu, 2-gie piętro, mieszkania Nr 3. n3-3-6600

Zaraz do wynajęcia **LOKAL** składający się z 3-ech pokoi i kuchni, na parterze, przy ulicy Rybaki Nr 14 nowy, wiadomość na miejscu u Rządcy. n3-3-6623

Przy placu Teatralnym w domu zwanym Petyskusa, pod Nr 473B, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. **Różne Lokale** z wszelkimi wygodami, od ceny rs. 375 do 1500 rocznie, jak również **Jeden Sklep** obszerny z takimże pokojem i dwoma wejściami. — Oprócz tego jest w każdym czasie do wynajęcia **Jeden Sklep** obszerny z dwoma pokojami i trzema wejściami, zupełnie odświeżony. — Wiadomość u Rządcy domu. n-6627-3-6

**POKÓJ** dla francuzki pod bardzo korzystnymi warunkami. — Aleja Jerozolimska Nr 28, wiadomość na parterze. n3-3-6605

**Pokój** z przedpokojem do odnajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża, Orla Nr 4. n3-3-6658

Zaraz do wynajęcia **Dwa Pokoje** z przedpokojem, na 1-m piętrze. — Tłomackie Nr 6, stróż wskaże. n3-3-6638

**POKÓJ** z przedpokojem, osobnym wejściem, z meblami, usługą i samowarem, jest do najęcia przy ulicy Nowy-Swiat Nr 12, mieszk. 20, na 1-m piętrze. n3-3-6635

**PRZEJAZD Nr 9.** Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r. Na pierwszym i drugim piętrze od frontu siedem, dziewięć lub jedenaście pokoi, zupełnie nowe i wykwintnie odrestaurowanych, z przedpokojem, kuchnią angielską, łazienką, wodociągiem, zlewem, waterklozetem i wszelkimi możebnymi wygodami.

Na trzecim piętrze od frontu **dwa lokale,** z dwóch i trzech pokoi i kuchnie podobnie urządzone i odrestaurowane. Niemniej po **dwa, trzy, cztery i pięć pokoi,** z kuchniami i przedpokojami, w nowo-pobudowanych i przerestaurowanych oficynach ze wszelkimi wygodami, w cenie od rs. 300 do 780.

Tamże od 1-go Kwietnia r. b. **Sklep** z oknem, z dwoma pokojami i pasażem. — Wiadomość na miejscu stróż wskaże. n-6070-6-6

**9. Tłomackie 9.** **Sklep** z pokojem do wynajęcia od 1 Kwietnia. **9. Tłomackie 9.** **4 Pokoje** z przedpokojem, kuchnią, etc. **10 Pokojów** z przedpokojem, kuchnią, 3-ma wchodami etc., do wynajęcia od 1-go Lipca t. r. Tamże elegancki **Kominek żelazny** do sprzedania. — Wiadomość u Rządcy. n-6395-4-6

Jest zaraz do umieszczenia **suma Rs. 5.000** na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. — Blizsza wiadomość: ulica Bracka Nr 2, w kantorze sprzedawcy węgla, od godziny 12 do 2 po południu. n3-3-6471

**Interes Korzystny!** Jest zaraz do sprzedania **SKLEP Herbaty, Cukru i towarów Kolonialnych;** z którego jest dochodu netto rs. 1.700 rocznie, do kupna potrzeba rs. 3.000. — Wiadomość w Sklepie pod Nrem 53, przy ulicy Chłodnej. n-6533-3-3

Jest do najęcia **Pół-Sklepu** z Szafami, z urządzeniem, **Maszyna** dla szewca za rs. 50. — Potrzebna jest **Niemka** do dzieci początkujących. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 369, Resursa Obywatelska w magazynie obuwia damskiego. n-6628-3-3

Do sprzedania **SKLEP,** z towarem i urządzeniem, za nader niską cenę. Freta Nr 25, stróż wskaże. n-5558-6-6

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu **Pokój** o dwóch oknach, z przedpokojem, z meblami, samowarem i usługą. — Ulica Wileza Nr 6, w lewej oficynie, 2-gie piętro, mieszk. Nr 11. n3-3-6119

**SKLEP** obszerny, z pokojem, kuchnią i przedpokojem, jest do odstąpienia zaraz lub podług umowy, z całym urządzeniem i towarem galanteryjnym, norymberskim i t. p.; lub też z częścią tegoż, zależnie od ugody. — Ulica Chmielna Nr 33, w Magazynie Rozmaitości. n4-6-6514

**Sklep Wiktualów,** Kozeta mahoniowa i Łózko jesionowe do sprzedania. — Złota Nr 41. n2-6-6767

**Sklepik Wiktualów** zaraz jest do odstąpienia. — Ulica Złota Nr 1, wiadomość tamże. n2-2-6775

Przy ulicy Piwnej Nr 44, jest do sprzedania za nader przystępną cenę **Sklep Wiktualów,** z powodu śmierci właściciela. — Wiadomość tamże. n2-3-6893

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie **Sklep Wiktualów.** Wiadomość na miejscu, ulica Nowolipia Nr 59. n3-3-6598

Jest do sprzedania **Sklep Wiktualów,** przy ulicy Tamka Nr 30, każdego czasu. n3-4-6554

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz **Sklep Wiktualów** z obszernym i taniem mieszkaniem, pomiędzy fabrykami, za przystępną cenę. — Ulica Leszno Nr 33. n3-4-6599

**Sklepik Wiktualów** do odstąpienia. — Podwal Nr 14. n2-3-6735

Jest do odstąpienia zaraz **Sklep Spożywczy.** Ulica Żelazna Nr 20 lit. D, naprzeciw Fabryki. n2-2-6708

**Sklep Wiktualów** jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany interesów. — Nowogrodzka Nr 9. n2-3-6734

Z powodu wyjazdu są do sprzedania **Magle Angielskie** w dobrym stanie, komornie nie drogie. — Wiadomość na miejscu: ulica Żelazna, Nr 28 w podwórzu. n2-3-6693

Z przyczyny słabości jest do odstąpienia **BAWARJA** połączona z Restauracją, Bilard i t. d. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 17. n2-2-6841

W dniu 31 Marca r. b. to jest w Środę zginął **Kolczyk złoty,** z kula z lapis-lazuli. — Ktbody takowy znalazł rzeźby Jaskrawie odesłać na ulicy Nowy-Swiat Nr 47, na 1-sze piętro, za 60 otrzymana stosowną nagrodę. n-6732-3-3

Dozwoleno Cenzurou.